



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 21 AB

Środa, 25 stycznia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Ryplin, Sepolno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Dalsze wysiedlanie Polaków w Niemczech wstrzymane

Telefoniczna odpowiedź ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy

Jak donosiliśmy, Związek Polaków w Niemczech interweniował dwukrotnie w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy w sprawie wysiedlania przez władze administracyjne Polaków z ziem pogranicza, zamieszkałych od wieków przez ludność polską.

Po drugiej interwencji Związek Polaków w Niemczech otrzymał dnia 21 bm. z ministerstwa spraw

wewnętrznych Rzeszy telefoniczne zawiadomienie, że:

w następnym czasie nie zostaną dokonane żadne dalsze wysiedlenia; sprawa zaś dotychczasowych wysiedleń obywateli niemieckich narodowości polskiej ulegnie rozpatrzeniu.

Tak więc odpowiedź, udzielona Związkowi Polaków w Niemczech

przez ministerstwo spraw wewnętrznych Rzeszy, daje przynajmniej gwarancję, że dalsza akcja usuwania Polaków z ich ojcowizny zostanie wstrzymana.

Czekamy teraz na rozpatrzenie dotychczasowych nakazów wysiedleńczych. Społeczeństwo polskie, do głębi poruszone dołą swych rodaków w Niemczech, oczekuje cofnięcia tych nakazów.

Kolejnictwo polskie wymaga szybkiej pomocy

WARSZAWA. Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu była debata nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Komunikacji.

Obszerny dwugodzinny referat wygłosił sprawozdawca pos. Jahoda-Zółtowski, omawiając szczegółowo wszystkie braki i niedomagania na odcinku komunikacji.

„Nie było jednak moim zamiarem — oświadczył referent w zakończeniu — przedstawienie sytuacji P. K. P. jako beznadziejnej, tak bowiem nie jest, co podkreślałem z całym naciskiem. Intencją moją było wskazać, że kolei należy pomóc i to możliwie szybko, gdyż w przyszłości może być źle, jeśli będziemy za-

dali od niej pełnienia świadczeń przerażających realne możliwości. Mogę stwierdzić, iż w stosunku do środków, jakie kolei obecnie dajemy, sprawność ta jest znacznie lepsza, niż tego możnaby było się spodziewać. Jest to niewątpliwie zasługa armii kolejarzy, pełniących swą odpowiedzialną służbę w ciężkich warunkach, oraz sprężystego kierownictwa p. ministra.

Sprawozdawca wniósł na koniec o uchwalenie następujących rezolucyj:

„Sejm wzywa Rząd, aby przy układaniu budżetu w przyszłych latach stał na stanowisku zwalniania PKP od obowiązków wpłat nadwyżek wpływów nad rochodami do skarbu państwa tak długo, póki stan urządzeń kolejowych nie zostanie doprowadzony do należytej normy.

Sejm wzywa rząd do przeprowadzenia rewizji taryf przewozowych, celem zwiększenia wpływów PKP.

Po przemówieniu referenta zabrał głos minister komunikacji płk. Ulrych.

Trzy naczelnne zasady polskiej polityki zagranicznej

określił p. min. J. Beck w wywiadzie dla prasy anglo-saskiej

WARSZAWA. Minister Spraw Zagranicznych J. Beck udzielił p. Pauly le Cler, przedstawicielce „North American News-Paper Alliance“ i „Daily Telegraph“ wywiadu, w którym m. in. oświadczył na pytanie, dotyczące przeszłości żołnierskiej:

„Doświadczenie wyniesione z okresu wojny dla każdego jest cenne. Ja osobiście, jako wytyczną postępowania opartą na regulaminie wojskowym przyjąłem dla siebie zasadę, że trzeba przede wszystkim dokładnie badać sytuację — a następnie szybko decydować i nie zmieniać już decyzji w czasie wykonania.“

Dalej oświadczył p. Minister:

„Naczelną zasadą polskiej polityki jest utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami.

Drugą zasadą jest lojalne przestrzeganie aliansów, które Polska posiada z Rumunią i Francją.

Trzecia wreszcie, to sprzeciwiać się wszelkiej decyzji powziętej w sprawach interesujących Polskę, a bez jej udziału. Interes Polski określa się w dużym stopniu odległością problemu od jej granic.“

Milionowe zamówienie miasta Bydgoszczy w Szwecji

Bydgoszcz dokonała bardzo poważnego zamówienia. W jednej ze szwedzkich fabryk maszyn zamówiona została nowa turbina dla Elektrowni Miejskiej, wartości około miliona złotych. Z chwilą rozpoczęcia pracy przez tę turbinę, wydajność elektrowni bydgoskiej zwiększy się dwukrotnie. Pozwoli to miastu na zajęcie się elektryfikacją powiatu i całego

1 SIDOL
JEST PRAWDZIWY

TYLKO Z TYM
ZNAKIEM

IDEALNIE CZYSZCZY
METALE, SZYBY,
LUSTRA



Minister spraw zagranicznych Rzeszy p. von Ribbentrop przybywa dzisiaj do Polski z oficjalną wizytą.

Budowa mauzoleum królewskiego w Bazylice wileńskiej

WILNO. Prace przy budowie mauzoleum królewskiego w podziemiach Bazyliki wileńskiej dobiegają końca. W krypcie mieścić się będą trumny Aleksandra Jagiellończyka, Barbary Radziwiłłówny i królowej Elżbiety, pierwszej żony Zygmunta Augusta oraz złota urna z sercem króla Władysława IV.

Ogólny koszt budowy mauzoleum wyniesie z górą 150 tys. zł, wyasygnowanych przez rząd.

Popłoch wśród zwolenników Wołoszyna

UNGWAR. „Karpáti Magyar Hirlap“ donosi, że nominacja generała Prchali na trzeciego ministra rządu Rusi Podkarpackiej wywołała prawdziwy popłoch w kołach popierających reżim Wołoszyna. Ten sam dziennik podaje, że pierwszym zadaniem generała Prchali — według jego własnych słów — będzie zlikwidowanie bojówek Wołoszyna i reorganizacja całego aparatu administracyjnego na Rusi Podkarpackiej.

Dalej donoszą, że generał Prchala zwołał do Husztu wszystkich starostów karpatoruskich, z którymi odbył długie rozmowy. Wyniki tej konferencji trzymane są w tajemnicy.

Wojska narodowe u bram Barcelony

patrz strona 2

Samobójstwo 16-letniego o parę królików

POZNAŃ. 16-letni Bolesław Koronka odebrał sobie życie przez powieszenie w stodole w Gnieźnie w obawie przed rozprawą sądową, na którą otrzymał wezwanie jako oskarżony o kradzież pary królików.

Sprostowanie

Od Stowarzyszenia Niemieckich Nauczycieli i Nauczycielek w Polsce otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

1. Nieprawdą jest twierdzenie, że zjazd niemieckich nauczycieli w Polsce domagał się „wprowadzenia do szkół niemieckich w Polsce podręczników, używanych w Rzeszy“.

Natomiast prawdą jest, że zjazd przysłał do wiadomości, iż Zarząd Stowarzyszenia Władze Szkolne poprosił, aby raczyły zatwierdzić podręczniki szkolne, opracowane przez członków Stowarzyszenia i są przedłożone Komisji Ocen Książek i Pomocy Naukowych przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego już przed dłuższym czasem. Przy opracowaniu tych podręczników również są stosowane zasady programu urzędowego odpowiednio przystosowane do potrzeb i warunków szkół z niemieckim językiem nauczania w Polsce.

2. Nieprawdą jest twierdzenie, że zjazd domagał się „wprowadzenia programu nauczania z uwzględnieniem kulturalnych i sportowych zasad programu szkolnego w Rzeszy“.

Natomiast prawdą jest, że przedłożono Władzom Szolnym projekt programu języka niemieckiego dla szkół powszechnych z niemieckim językiem nauczania w Polsce, w którym stosowano zasady Programu Nauki w Publicznych Szkołach Powszechnych z Polskim Językiem Nauczania. wy-

danego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Polsce.

Zjazd w p 2 swoich wytycznych przyjął jako zasadę.

Jak dla dziecka polskiego w urzędowym programie ośrodkiem nauczania jest kultura polska, tak analogicznie dla dziecka niemieckiego w nauce języka niemieckiego kultura niemiecka powinna być ośrodkiem.

3. Nieprawdą jest twierdzenie, że zjazd domagał się „dopuszczenia do szkół niemieckich w Polsce jedynie nauczycieli narodowości niemieckiej odpowiednio wyszkolonych w specjalnych kursach w Rzeszy“.

Natomiast prawdą jest, że w wytycznych zjazdu odnośny ustęp ma brzmienie następujące: „Nauczycielem dziecka niemieckiego może być tylko nauczyciel-Niemiec“.

O wyszkoleniu nauczycieli wogóle nie było mowy, tym mniej o wyszkoleniu na kursach specjalnych w Rzeszy.

Stowarzyszenie Niemieckich Nauczycieli i Nauczycielek w Polsce

Landesverband Deutscher Lehrer u. Lehrerinnen in Polen Stowarzyszenie zarejestrowane. Jendrike Romanowski

Sprostowanie powyższe umieszczamy bez komentarzy — w myśl dekretu prasowego.

Nieopisana panika w Barcelonie

Wojska narodowe u bram stolicy Katalonii

PERPIGNAN. Według opowiadań uchodźców hiszpańskich, którzy przybyli na granicę francuską, sytuacja w Barcelonie staje się coraz bardziej rozpaczliwa. Od trzech dni w rozdzielniach rządowych nie wydawano chleba. W nocy miasto tonie w ciemnościach. Bezustanne bombardowanie wytworzyło stan nieopisanej paniki.

Eskadry powietrzne gen. Franco ze szczególną zaciętością bombardowały lotnisko Lobregat. Ziemia na lotnisku jest dosłownie zorana pociskami.

LERIDA. Wojska powstańcze zajęły we wtorek w południe Gava, miejscowość oddaloną o ok. 10 km od południowych bram Barcelony.

Manresa jest ze wszystkich stron otoczona przez wojska gen. Franco i upadek jej jest nieunikniony.

Gała Barcelona znajduje się w polu widzenia powstańców i jest pod bezpośrednim ostrzałem ich artylerii. W centrum miasta panuje względny spokój, natomiast mieszkańców przedmieść ogarnęła panika.

Rząd jeszcze w Barcelonie

PERPIGNAN. Według informacji, nadesłanych z Barcelony, zarządzono tam ewakuację ministerstw. Poszczególne urzędy przeniesione zostaną na północ, prawdopodobnie do m. Gerony i Figueras. Rząd jeszcze nie opuścił Barcelony.

Wczoraj rano Barcelona była ponownie bombardowana.

Dyplomaci już opuścili Barcelone

ST. JEAN DE LUZ. Przebywający jeszcze dotychczas w Barcelonie przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych opuścili obecnie Barcelonę. Przewożenie mebli oraz archiwum francuskiej placówki dyplomatycznej do Francji rozpoczęło się już przed kilku dniami. Pozostali jeszcze w Barcelonie obserwatorzy cudzoziemscy twierdzą zgodnie,

Wisła pomorska nie grozi powodzią

nizinie nadwiślańskiej

Lody na Wiśle ruszyły i obecnie całą szerokością rzeki płynie gęsta kora. Ponieważ jednocześnie poziom wody podniósł się znacznie, wynosił w dniu wczorajszym w Toruniu 3,65 ponad stan normalny, lód spływa normalnie, nie tworząc zatorów. Stan poziomu wody przechodzi obecnie kulminację, tak, że niebezpieczeństwa powodzi nie należy się obawiać.

Lepsze płace na Zaolziu

w hutnictwie żelaznym

CIESZYN. Komisja rozjemcza pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, dyrektora Mariana Klotta, ogłosiła orzeczenie, dotyczące spornych punktów układu zbiorowego dla hutnictwa żelaznego na obszarze ziem odzyskanych Śląska Cieszyńskiego.

Orzeczenie ustala nową taryfę płac dla zakładów przemysłu hutniczego i metalowo-przetwórczego, która wprowadza znaczną, zwykłą zarobków od 12 proc. w kategorii najniższej do 48 proc. w kategorii najwyższej płac.

Spadek kursów na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK. Na zebraniu nowojorskiej giełdy pieniężnej w dniu 23 bm. panował nastrój olbrzymiej nerwowości, spowodowanej pesymistyczną oceną perspektyw europejskich. Masowa podaż papierów spowodowała poważny spadek kursów.

Gwałtowna burza szaleje na Atlantyku

BREST. Od 24 godzin na oceanie Atlantyckim szaleje niezwykle gwałtowna burza. Liczne okręty znajdują się w niebezpieczeństwie. Dwa holowniki ratownicze udały się na pomoc parowcowi angielskiemu, któremu groziło rozbitcie się o rafy podwodne w pobliżu wysepki Ronde.

że wobec upadku Igualady, powstrzymanie ofensywy narodowej na Barcelonę stało się niemożliwym.

Zabici na statkach angielskich podczas bombardowania Barcelony

LONDYN. Podczas bombardowania portu Barcelony przez eskadry lotnicze

GEN. MIAJA MÓWI:

Barcelona będzie drugim Madrytem

PARYŻ. Z Barcelony donoszą: W związku z ostatnimi wydarzeniami na froncie katalońskim przybył do Barcelony samolotem z Madrytu głównodowodzący wojskami republikańskimi gen.

gen. Franco jedna z bomb trafiła w parowiec „Deverbey“, który został poważnie uszkodzony. Parowiec „African Mariner“ daje się iż zatonał. Parowiec „Huntress“ został trafiony 14 pociskami. Dwaj oficerowie z parowca „African Mariner“ i „Deverbey“ zostali zabici. W odległości 7 mil od wybrzeża zaatakowany był parowiec „Stanbrook“.

Witaminy odżywiają skórę, Hormony regenerują tkanki, Witaminy + hormony = „VITAHORM-ANTIBA“

Delegacja Żydów w Polsce w drodze do Londynu

WARSZAWA. W związku z rozpoczynającymi się obradami konferencji ewiańskiej dla spraw uchodźców wyjechała do Londynu delegacja żydowskiego komitetu dla spraw kolonizacji. Delegacja zamierza nawiązać kontakt z żydowskimi organizacjami za granicą, celem podjęcia wspólnej akcji w sprawie

emigracji żydowskiej, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb emigracyjnych żydostwa polskiego, a przede wszystkim przebywających w Polsce uchodźców z Niemiec.

Delegacja będzie się domagała umożliwienia nieskrępowanej, masowej emigracji żydowskiej do Palestyny.

Poszkodowali skarb państwa na 2 miliony złotych

KATOWICE. W dniu wczorajszym rozpoczął się w Katowicach sensacyjny proces o przestępstwa podatkowe właścicieli i kilku kierowników wielkiego bazaru towarowego pod firmą „Whole Worth“. Na ławie oskarżonych zasiadli: Lejb Posmantier, Hersz Cymberknopf, Chaim Kalb, Josek Cymberknopf. Nie przybył na rozprawę Izak Zimbar,

Chaskiel Cymberknopf, Abraham Zimbar i Leja Zimbar. Oskarżonych broni 4-ch adwokatów warszawskich. Przystępstwo ich polega na tym, że podawali oni znacznie niższy procent w zeznaniach podatkowych, niż były w rzeczywistości. W ten sposób poszkodowali oni skarb państwa na sumę 2.078.689,41 złotych.

Aresztowanie agitatorów socjalistycznych w Gdyni

W związku z akcją przedwyborczą, jaka obecnie prowadzona jest w Gdyni, władze policyjne aresztowały znanego na terenie Gdyni działacza socjalistycznego 35-letniego Benedykta Jagłę, robotnika portowego, członka TUR'u, przewodniczącego sekcji kolejowej Centralnego Związku Robotników, głównego

opiekuna czerwonego harcerstwa, skompromitowanego ostatnio w związku ze sprawą hufcowego Stan. Grabowieckiego.

Równocześnie aresztowany został 32-letni Franciszek Nowak, z zawodu steward.

Obaj zostali aresztowani jako podejrzani o organizowanie bojówki, która miała rozbijać wiece i demolować lokale wiecowe. Oba aresztowanym zarzucano się, że na zebraniu w Obłuzu wzywali do udania się do Chylonii i rozbicia wiecu Stronnictwa Narodowego oraz zdemolowania Dworu Lipowego, w którym wiec się odbywał.

Aresztowani zostali osadzeni w więzieniu w Wejherowie aż do ukończenia śledztwa.

Pod zarzutem otrucia żony „barem“ z trucizny na szczury stanął wczoraj przed sądem w Warszawie „drugi Grzeszolski“

WARSZAWA. W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces poszlakowy, o otruciu żony nieustaloną substancją.

Na ławie oskarżonych zasiada 33-letni Stanisław Dylewski, palacz w Komendzie Straży Granicznej. Żona jego zmarła dnia 21 czerwca roku ubiegłego. Przyczyną śmierci nie ustalono, zachodziło jednak podejrzenie, że śmierć nastąpiła wskutek jakiegoś zatrucia. Zarządzono sekcję zwłok i postępowanie karne. Prof. Wachholz z Krakowa wydał opinię, że przyczyną śmierci nie można wyjaśnić, nasuwają się jednak podejrzenia zatrucia.

Sprawę Stanisława Dylewskiego nazywają procesem warszawskiego Grzeszolskiego. W wyniku przeprowadzonego śledz-

stwa Dylewski został oskarżony o systematyczne trucie i uśmiercenie swej żony węglanem baru, związkiem z tej samej grupy co groźny i zagadkowy tal.

Oskarżony ma lat 34, żona była od niego starsza o 3 lata.

Przyczyną katastrofy domowej była młoda dziewczyna Władysława Karczewska. Udawał wobec niej kawalera, nie wspominał ani o żonie, ani o dwu swych synach. Podsądny obiecywał dziewczynie czeinek i dał nawet na zapowiedzi, wyznaczając termin ślubu na 3 lipca 1938 r.

Dylewska nie wiedziała, że jest zdradzana. Od początku 1937 r. zapadła na zdrowiu. Dziwne miała objawy. Ciągłe torsje, bóle głowy, wreszcie niezbyt drog

pokarmowych i zapalenie woreczka śluciowego.

Po śmierci Dylewskiej w toku śledztwa dzieci nieboszczyki zeznały, że ojciec dawał im matce jakieś proszki, po których zawsze źle się czuła.

Wreszcie policja znalazła bardzo poważny dowód. W piwnicy, gdzie był tylko oskarżony, ujawniono zamaskowaną skrytkę w murze, a w niej pudełko trucizny na szczury „Morditor“ z połową zawartości i blaszaną pokrywkę ze śladami rozcieranego proszku. Zarówno „Morditor“ jak i owe ślady proszku zawierały bardzo duży odsetek baru.

W toku wczorajszej rozprawy oskarżony wypierał się winy. Rozprawa potrwa 2-3 dni.



Ziemia Pomorska - bastionem życia polskiego

Depesza P. Z. Z. do Pana Wojewody

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał depeszę treści następującej:

Obradujący w Toruniu Zjazd Delegatów Okręgu Pomorskiego P. Z. Z. przesyła Ci, Panie Wojewodo, zapewnienie, że organizacja nasza wyteść będzie nadal swe siły w pozytywnej pracy z tą myślą przedwodnią, aby z Ziemi Pomorskiej uczynić najpotężniejszy i wzorowo zagospodarowany bastion życia polskiego.

Prezydium Zjazdu

Paderewski wyjeżdża do Ameryki

NOWY JORK. Prasa amerykańska donosi, że w lutym przybywa do Ameryki na trzymiesięczne tournée koncertowe Ignacy Paderewski. Pierwszy koncert, który transmitowany będzie przez radio, odbędzie się w dniu 26 lutego.

3 miesiące aresztu za zniesławienie zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich

WARSZAWA. Sąd Okręgowy w Warszawie zakończył proces p. Juliana Babińskiego z „Merkurysa“, oskarżonego o zniesławienie zarządu Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, w artykule zarzucającym tolerowanie i ukrywanie korupcji prasowej. Artykuł ów poruszał sprawę pogłosek, dotyczących pobierania pewnych sum, wypłacanych przez dawny magistrat. Nazwisk nie wskazano. Zarząd Syndykatu zwrócił się do p. Babińskiego, aby podał te nazwiska, lecz to nie nastąpiło. Gdy p. Babiński w nowym artykule postawił dalsze krzywdzące zarzuty, Syndykat wytoczył sprawę sądową.

Sąd uznał winę p. Babińskiego za udowodnioną i skazał go na 3 miesiące aresztu, z zawieszeniem na 5 lat, oraz 200 złotych grzywny.

Przegląd prasy

Naczelny Wódz do powstańców wielkopolskich

„Polska Zbrojna“ podaje tekst przemówienia, które wygłosił Naczelny Wódz do powstańców wielkopolskich podczas uroczystego obchodu powstania wielkopolskiego w stolicy. P. Marszałek powiedział między innymi:

Wreszcie, jako zwycięscy powstańcy staliście się triumfującymi żołnierzami niepodległej Polski. Złączyliście w sobie dwie epoki: legendą opromienioną epoką powstańczą i realną a tak dostojną w swym realizmie epoką suwerennej Polski, która coraz umiejętniej się rządzi, która zna swe prawa i która swych praw dochodzić i bronić skutecznie potrafi.

„Praca Wasza i żołnierskie przeżycia predestynuje Was na rozumnych starszych braci dla młodego pokolenia, dla którego — zupełnie zresztą słusznie — niepodległość jest czymś tak samo przez się zrozumiałym i naturalnym, jak naturalnym jest to, że oddycha się powietrzem. Należy jednak umieć odróżniać powietrze zatechłych zaułków od powietrza szerokich i dalekich horyzontów“.

Posiedzenie koła parlamentarnego O. Z. N.

WARSZAWA. W dniu 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem szefa O. Z. N. pos. gen. Skwarczyńskiego posiedzenie koła parlamentarnego O. Z. N. Około 3 godzin trwająca dyskusja poświęcona była sprawom związanym z pracami komisji budżetowej Sejmu oraz działalnością zespołów zagadnieniowych koła.

Związek Obywateli Polskich powstaje w Wiedniu

WIENIEN. Pod przewodnictwem konsula generalnego R. P. Grabińskiego odbyło się zebranie przedstawicieli obywateli polskich w Wiedniu dla omówienia sprawy założenia Związku Obywateli Polskich w Wiedniu. Wybrany został komitet organizacyjny.

(t. s.) Treść i poziom niedzielnego artykułu wstępnego „Danziger Vorpostena“ poleca go uwadze opinii polskiej, również i dlatego, że ukazał się właśnie na łamach oficjalnego organu narodowo-socjalistycznego w Gdańsku.

Już sam tytuł: „Gdańsk — załatwiona sprawa genewskiej Ligi“ streszcza wyrażony obszerne poglądy „Vorpostena“ na stosunek gdańsko-genewski, w szczególności stosunek rządzących dziś w W. Mieście narodowych socjalistów do Ligi Narodów. Spoglądając z najwyższym krytycyzmem na minioną bezpowrotnie rolę Ligi jako rozjemcę polsko-gdańskich spraw spornych, narodowi socjaliści stwierdzają, że uchwały instytucji genewskiej nie posiadają żadnego znaczenia dla praktyki życiowej Gdańsk.

Najbardziej nawet krytycznie odnosząc się do rozmaitych pociągnięć czynników gdańskich, niepodobna zaprzeczyć realizmowi tego twierdzenia. Niewątpliwie bowiem przykrojona na ustrój demokratyczny Konstytucja Wolnego Miasta nie odpowiada rzeczywistości systemu totalnego, a znaczenie instytucji genewskiej w życiu Gdańsk zgodne jest całkowicie z obserwowaną ewolucją Ligi, poza którą decydują się wszystkie ważniejsze sprawy międzynarodowe.

Nie to jednak jest istotne, ani też zmiany Konstytucji, które prędzej czy później mają nastąpić. Istotą dla Gdańsk, dla jego przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jest położenie u ujścia Wisły w obszarze gospodarczym Polski i stwierdzenie wagi tego faktu z wszystkimi nie do odparcia konsekwencjami. Świadomości tego i trzeźwego umysłowości sobie płynących stąd wniosków brakło zawsze w publicznych oświadczeniach czynników narodowo-socjalistycznych, zwłaszcza wobec realizmu politycznego jakim zwykli się chlubić. Ostatni okres politycznego życia gdańskiego, by wymienić oświadczenie noworoczne kierownika partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku p. Forstera i omawiany właśnie artykuł p. Zarskiego, naczelnego redaktora „Vorpostena“ zdaje się świadczyć o pewnym otrzeźwieniu i pozytywnej obustronnej ewolucji od urabiających może nastroje, lecz odwranych od rzeczywistości haseł politycz-

32 miasta w Wielkopolsce głosowały w ubiegłą niedzielę

Wybory odbyły się w zupełnym spokoju. Frekwencja głosujących — nierówna od ca 50% do ca 80%.

W poszczególnych miastach wyniki wyborów przedstawiają się następująco:

Dolsk: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 8 mandatów, Str. Narodowe — 4 mandaty.

Książ: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 7 mandatów, Str. Narodowe — 5 mandatów.

Śrem: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 5 mandatów, Str. Narodowe — 8 mandatów, Str. Pracy — 3 mandaty.

Buk: listy gospodarze OZN, oraz inne prorzadowe — 4 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów.

Opalenica: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów, Str. Pracy — 1 mandat.

Lwówek: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 4 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów.

Zbąszyń: listy prorzadowe — 7 mandatów, Str. Narodowe — 9 mandatów.

Wolsztyn: listy prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 9 mandatów.

Chodzież: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 4 mandaty, Str. Narodowe — 2 mandaty, PPS — 9 mandatów,

Niemcy (J. D. P.) — 1 mandat.

Pniewy: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 9 mandatów.

Wronki: listy OZN, gospodarze, oraz inne prorzadowe — 6 mandatów, Str. Narodowe — 10 mandatów.

Śmigiel: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 7 mandatów.

Kościan: listy OZN, gospodarze, oraz inne prorzadowe — 9 mandatów, Str. Narodowe — 15 mandatów.

Wielichowo: wybory się nie odbyły; z listy kompromisowej do Rady Miejskiej weszło 5-ciu prorzadowców, oraz 7 członków Str. Narodowego.

Miejska Górka: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 3 mandaty, Str. Pracy — 6 mandatów.

Jutrosin: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 6 mandatów, Str. Narodowe — 4 mandaty, Str. Ludowe — 1 mandat, Niemcy — 1 mandat.

Rawicz: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 13 mandatów, Str. Narodowe — 10 mandatów, Niemcy (D. V.) — 1 mandat.

Bojanowo: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 3 mandaty, Str. Narodowe — 7 mandatów, Str. Pracy — 1 mandat, Niemcy (D. V.) — 1 mandat.

Sarnowa: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 1 mandat, Str. Narodowe — 5 mandatów, Str. Pracy — 6 mandatów.

Kostrzyn: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 7 mandatów, Str. Narodowe — 5 mandatów.

Środa: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 6 mandatów, Str. Narodowe — 7 mandatów, PPS — 3 mandaty.

Gostyń: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 8 mandatów, Str. Narodowe — 7 mandatów, Str. Pracy — 1 mandat.

Borek: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 5 mandatów, Str. Narodowe — 7 mandatów.

Krobia: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 4 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów.

Czarnków: lista OZN, — 4 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów.

Ostrzeszów: lista OZN — 4 mandaty, Str. Narodowe — 8 mandatów, ONR — 1 mandat, Str. Ludowe — 3 mandaty.

Zerków: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 6 mandatów, Str. Narodowe — 6 mandatów.

Pakość: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 9 mandatów, Str. Narodowe — 3 mandaty.

Janowiec: listy OZN, gospodarze oraz inne prorzadowe — 7 mandatów, Str. Narodowe — 5 mandatów.

W dniu 26 lutego b. r. odbędzie się dalsza seria wyborów miejskich.

M/s Piłsudskim po słońce południa

Gdynia—Lizbona—Palermo—Neapol—Tripolis—Ceuta—Gdynia

7—30 kwietnia. Cena od zł 660.—

FRANCOPOL Poznań, Fredry 12. Warszawa, Mazowiecka 9, tel. 570-30.

Pamięci bohatera polskiego w Kanadzie

Przed stu laty poległ w walce o wolność ludu kanadyjskiego Gustaw Szulc. Rok ubiegły przypomniał jego nazwisko obok nazwiska Kazimierza Gzowskiego, który

swe życie poświęcił również dla dobra Kanady i jej ludności.

Szulc, emigrant polityczny, przybył do Ameryki po upadku powstania 1830 roku, zapal swój i zdolności wojskowe oddał na rzecz wyzwoleniczych walk w Kanadzie. Tragedię wyprawy Szulca pod Windmill, jego bohaterską obronę i śmierć omawia artykuł, jaki ukazał się w piśmie kanadyjskim: „The Globe and Mail Toronto“. Szlachetna postawa naszego rodaka zdobyła mu uznanie wdzięcznego ludu kanadyjskiego, który widzi w nim swego bohatera narodowego.

GRYPA?



TABLETKI ASPIRIN

Czy zwrot ku rzeczywistości?

nych („Zurück zum Reich“) do realnej podstawy.

Trudno nie przytoczyć organu narodowo-socjalistycznego, gdy pisze o duchowym doszlusowaniu Wolnego Miasta do Rzeszy, od której w oddzieleniu żyć musi, i o tym, że narodową ambicję Gdańsk zadowala samodzielna decyzja we wszystkim, co dotyczy jego niemieckości. Gdańsk bowiem nie ma już obaw o swą niemieckość — pisze p. Zarske, co potwierdza tylekrotnie nasze wywody, a co tym bardziej warte jest podkreślenia, im silniej odbija od dotychczasowej praktyki operowania straszakiem „niebezpieczeństwa“ polskiego, zagrażającego rzekomu Wolnemu Miastu.

Najbardziej wymowną kropkę nad „i“ stawia jednak zakończenie artykułu „Vorpostena“, które cytujemy i podkreślamy:

„Wolne Miasto żyje w obszarze gospodarczym Polski jako niemieckie państwo (?) przy boku Rzeszy. Geopolityczne dane jego położenia i gospodarczy rozwój Rzeszy muszą być współczynnikami wystarczającej podstawy materialnej dla zdolności życiowej Wolnego Miasta. Z perspektywą na realizację tego naturalnego i niezbędnego rozwiązania narodowo-socjalistyczny Gdańsk wszedł w r. 1939. Jeśli Gdańsk gospodarczo wykorzystany przez Polskę i wbudowany całkowicie w polsko-niemieckie stosunki gospodarcze wypełnić by mógł rzeczywistość swą normalną funkcję członka wiążącego Niemcy i Polskę, wtedy nie będzie już żadnej kwestii gdańskiej, która wymagałaby koniecznej rewizji“.

Autor tych słów nie ustrzegł się od błędów, przede wszystkim niezrozumiałej wprost niekonsekwencji, gdy stwierdza, że Gdańsk leży w obszarze gospodarczym Polski, gospodarczemu rozwojowi Rzeszy a nie Polski wyznacza rolę współczynnika dla podstawy życiowej Wolnego Miasta. Wiadomo przecież, a zapewne i autorowi, że właśnie upadek czy rozwój zaplecza polskiego decyduje o ży-

ciu Gdańsk, w którego rozwoju życie gospodarcze Rzeszy jest momentem mocno drugorzędym, dopiero wtórnym — związanym ze stosunkami polsko-niemieckimi.

Główną jednak myśl zdanie ostatnie wyraża dostatecznie wyraźnie: juź nie ma żadnej kwestii gdańskiej, która by wymagała rewizji. Jest tylko zagadnienie ścisłej polsko-gdańskiej współpracy gospodarczej i rola pomostu polsko-niemieckiego, zadanie naszym zdaniem już jedynie socjologiczne, kulturalne a nie gospodarcze.

Czy możliwości gospodarcze Gdańsk są już wykorzystywane przez Polskę? Rok ubiegły, w obrotach portu mimo niekorzystnych dlań warunków zewnętrznych i wewnętrznych stojący na ogół na poziomie r. 1937 i pomyślny stan gospodarczy Wolnego Miasta dają wyraźnie pozytywną odpowiedź.

Czy możliwości Gdańsk można było lepiej wykorzystać? I o tym także dostatecznie wyraźnie mówią warunki życia gdańskiego, o czym będzie jeszcze mowa innym razem i na innym miejscu.

Artykuł „Vorpostena“ zbliżył się do realnej podstawy, którą Gdańskowi wyznacza rzeczywistość jego, a nie demagogiczne hasła. Jeśli jednak artykuł nie ma być tą przysłowioną jaskółką, która nie robi jeszcze wiosny, trzeba, aby „Der Danziger Vorposten“ pamiętał, że artykuły wstępne czyta znaczna mniejszość ludzi w przeciwnieństwie do popularnej kroniki kryminalnych sensacji. A tam właśnie umieszcza „Vorposten“ Polaków, usiłując przy pomocy różnych „Greulnachrichten“ — choćby ostatniej napaści na policyjne władze polskie — nastawić opinię niemiecką wrogo lub pogardliwie dla Polaków.

Nie tak wygląda most polsko-niemiecki, o którym pisze p. Zarske. Niechby „Vorposten“ skończył z dwutorowością, z eskalowaniem Polaków i władz polskich w swoim piśmie, a wtedy opinia polska weźmie jego deklaracje całkiem poważnie.

O czym się mówi:

Jedno z pism warszawskich podaje analizę preliminarza budżetowego w przedmiocie państwowych dotacji dla poszczególnych wyznań. Z zestawienia tego wynika, że państwo dopłaca rocznie do każdego katolika 78 groszy, do greko-katolika 1 zł.

Skąd to uprzywilejowanie greko-katolików?

W szeregu pism ukazała się pogłoska, jakoby „Kurier Poranny“ nabyć miał rząd, a „jako wydawcy figurować mają: premier Sławoj-Składkowski, wicepremier Kwiatkowski oraz minister Poniatowski“.

Agencja „Iskra“ dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że pogłoska ta w zupełności nie odpowiada prawdzie.

Prasa wileńska podaje, że Iwan Mozzuchin pochodzi z polskiej rodziny Chodźków z Wilna, ergo uznaje Mozzuchina za Polaka. To nieprawda. Mozzuchin zruszczył się, całe życie podawał się za Rosjanina i nigdy do polskości się nie przyznawał.

Dlatego i my nie będziemy się do niego przyznawać.

Łączna suma kapitałów zakładowych i rezerwowych w spółkach akcyjnych w Polsce wynosi 3.824 mil. zł, natomiast zobowiązania tych spółek — 3.910 mil. zł. Jak w tych warunkach wygląda kalkulacja przemysłowa, obciążona procentami tak wielkich zobowiązań?

Odpowiedź rządu na interpelację pos. Putka w sprawie amnestii

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów wystosował do marszałka Sejmu odpowiedź na interpelację pos. Putka w sprawie amnestii. W odpowiedzi tej prezes Rady Ministrów oświadcza, iż rząd nie zamierza wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w sprawie amnestii. Rząd nie widzi właściwych podstaw do takiej inicjatywy, w szczególności co do osób, które nie poddały się skutkom prawomocnych wyroków sądów Rzeczypospolitej.

Rząd nie uważa dalej, aby zniesienie instytucji „miejsca odosobnienia” było na czasie, natomiast jest zdania, że dotychczasowe oddziaływanie tej instytucji

Ofiara bezrobotnych

Na paryskim przedmieściu Juvisy-sur-Orge miejscowy proboszcz najął bezrobotnych do budowy kaplicy. Gdy pierwszego dnia wieczorem udał się z wyprawą dzienną, zamiast robotników zastał na rusztowaniu napis: „Pierwszą zapłatę robotnicy ofiarują na kościół. Jutro zaczyna się budowa!”

Świątynię etruską odkryto we Włoszech

PERUGIA. Podczas prac wykopaliskowych w okolicach starożytnej osady Urbinul Hortense, rozciągającej się na przestrzeni 80.000 m. kw., odkopano ostatnio nader interesujący i wartościowy obiekt: wspaniałe wyposażoną świątynię etruską.

Jeszcze jedna demonstracja bezrobotnych angielskich



Urządzili ją bezrobotni podczas wielkiego meczu piłki nożnej, ogłaszając zapomocą plakatów, że chętnie zajęliby miejsce „piłki i pozwolili się kopać, gdyby otrzymali za to zasilek. Policja dokonała kilku aresztowań.

cji na stan bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego przemawia za jej utrzymaniem.

Fenomen geologiczny Wybuch błotnego wulkanu w Portugalii

LIZBONA. Lizbońskie „Djaro de Noticias” notuje ciekawy fenomen geologiczny, jaki miał miejsce w miejscowości Sobral. W nocy z dnia 18 na 19 bm. mieszkańcy wioski usłyszeli wyraźne podziemne odgłosy i uczyli lekkiego wstrząsu, podobnego do słabego trzęsienia ziemi. Rano skonstatowano, że w miejscowości Sobral na polach utworzył się

LONDYN. Premier Chamberlain wygłosił przez radio przemówienie na temat „rządowego planu narodowej służ-

by ochotniczej”. Premier podkreślił, iż Anglia nigdy nie zacznie wojny, ale może być zmuszona do wzięcia udziału w wojnie, dlatego musi być gotowa do obrony. Im lepiej będziemy przygotowani do obrony — powiedział premier — tym mniejsze będą szanse, iż będziemy zaatakowani. Przedstawiwszy w głównych zarysach zasady narodowej służby ochotniczej, premier Chamberlain oświadczył, iż wbrew głosom, przemawiającym za służbą przymusową, zdecydował się na służbę ochotniczą, jako bardziej zgodną z ustrojem Anglii.

Kupując u Polaka, budujesz potęgę gospodarczą Polski!

Na bieżni, boisku i ringu

Szybowiec polski kandydatem na szybowiec olimpijski.

HELSINKI. Jak wiadomo, po raz pierwszy w historii nowoczesnych igrzysk olimpijskich uwzględnione zostaną w programie igrzysk w Helsinkach zawody szybowicze.

Obecnie Międzynarodowa Federacja Szybowictwa zastanawia się nad wyborem typu szybowca olimpijskiego. Pod uwagę wziętych zostanie 5 szybowców: 2 niemieckie, 2 włoskie i 1 polski.

Loty próbne na tych szybowcach odbędą się w Rzymie w czasie od 20—28 lutego br.

Ceny biletów wstępu na narciarskie mistrzostwa świata.

Ceny biletów wstępu na Narciarskie Mistrzostwa Świata — Zawody F. I. S. w Zakopanem w dniach 11—20 lutego 1939 r. są następujące:

Sobota 11 lutego — Uroczystość otwarcia zawodów — wstęp 2 zł.

Niedziela 12 lutego — Bieg zjazdowy pań i panów; wstęp norm. 3 zł, zniżk. 2 zł

Poniedziałek 13 lutego — Bieg rozstawny 4 razy 10 km, cena norm. 2 zł, zniżk. 1 zł, dopłata na trybuny norm. 2 zł.

Wtorek 14 lutego — Slalom pań i panów, rozdanie nagród za biegi zjazdowe; cena norm. 2 zł, zniżk. 1 zł.

Środa 15 lutego — Bieg 18 km; cena norm. 2 zł, zniżk. 1 zł, dopłata na trybuny norm. 2 zł, zniżk. 1 zł.

Czwartek 16 lutego — Konkurs skoków do kombinacji; norm. 5 zł, zniżk. 3 zł, dopłata na trybuny norm. 6 zł, dopłata do miejsca w locy na zeskoku 4 zł.

Sobota 18 lutego — Bieg 50 km; norm. 2 zł, zniżk. 1 zł, dopłata na trybuny norm. 2 złote.

Niedziela 19 lutego — Otwarty konkurs skoków; norm. 5 zł, zniżk. 3 zł, dopłata na trybuny norm. 6 zł, dopłata do miejsca w locy na zeskoku norm. 4 zł; rozdanie nagród i uroczystość zamknięcia zawodów — cena norm. 2 zł, zniżk. 1 zł.

Karta abonamentowa uprawniająca do wstępu na wszystkie dni zawodów kosztuje 20 zł, cena zniżkowa 12 zł.

Do zniżek mają prawo osoby zrzeszone w Polskim Związku Narciarskim, młodzież do lat 18, oraz żołnierze i podoficerowie do stopnia sierżanta włącznie.

Karty abonamentowe zniżkowe są do nabycia wyłącznie w Zakopanem w Towarzystwie Księgarń „Ruch” oraz w Biurze L. P. T.

Raid zimowy Polskiego Touring-Klubu

Druga po zawodach FIS wielka impreza zimowa

Drugi automobilowy raid zimowy Polskiego Touring Klubu wzbudził wielkie zainteresowanie ze względu na odmienne od dotychczas stosowanego ujęcia regulaminu w zakresie klasyfikacji, punktacji i kontroli czasu na drodze, co w wyniku przerzuca decyzję o klasyfikacji na rezultaty z przejazdu trasy.

Cały szereg wybitnych kierowców zgłosiło już swój udział w raidzie, a m. in. znani i czołowi automobilści: pp. Witold Rychter, Mazurek i Karczewski (na Chevroletach) oraz inż. Marek i Starorpiński (na Olymphiach).

Również wśród automobilistów zagranicznych, raid wzbudził duże zaintereso-

wanie; ze strony kierowców niemieckich Polski Touring Klub otrzymał już nawet zgłoszenia.

Raid składa się z trzech prób:

I-sza próba szybkości płaskiej odbędzie się dnia 24 lutego o godz. 7. Start zawodników odbędzie się w garażu na Dynasach, skąd zawodnicy korowodem przejadą przez miasto, udając się do Miłosny na skrzyżowanie szos na Garwolin i Mińsk Mazowiecki, gdzie odbędzie się próba szybkości płaskiej. Próba odbędzie się na dystansie 1 kilometra, ze startu stojącego z uruchomionym silnikiem.

II-ga próba (przejazd trasy) będzie kontrolowana co do czasu w szeregu punktów, przy czym na etapie pierwszym, na dystansie Miłosna — Kosów, będą czynne następujące punkty kontroli czasu: Lublin, Lwów, Stanisławów i Kosów (meta).

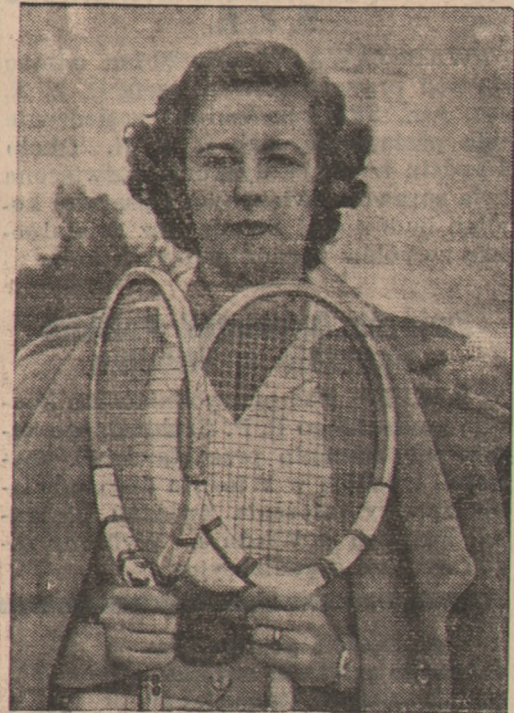
Na etapie II Kosów — Krynica kontrole czasu są ustanowione w Stryju, Krośnie i Krynicy. Na etapie III Krynica — Zakopane punktami kontroli czasu będą: Krościenko, Nowy Targ i Zakopane.

Meta raidu w Zakopanem będzie się mieściła przed garażem samochodowym L.P.T. jedną z największych inwestycji turystycznych, przeprowadzonych ostatnio w Zakopanem przez Ligę Popierania Turystyki.

Próba III szybkości górskiej odbędzie się w Zakopanem na nowej drodze na Kalatówki. Start do próby szybkości górskiej nastąpi z t. zw. ronda Alei Prezydenta Mościckiego; meta przed hotelem na Kalatówkach.

Raid zakończy się po III próbie, przy czym już o godz. 19 dnia 26 lutego będą ogłoszone wyniki i rozdane zawodnikom nagrody w hotelu na Kalatówkach.

W Zakopanem zainteresowanie raidem jest wielkie, spodziewane jest bowiem pozostanie licznej rzeszy gości i zawodników z FIS'u na zakończenie II Zimowego Raidu Polskiego Touring Klubu. (PAT).



AMERYKANKA WHEE CER mistrzowska tenisistka pokonała w Bremie węgierkę Somogy w hali.

Wszystko jest przygotowane do zawodów F. I. S.

W Zakopanem odbyło się szereg posiedzeń różnych komisji komitetu zawodów F. I. S., a przede wszystkim komisji przebiegu imprezy pod przewodnictwem generalnego sekretarza komitetu red. Faechera. W niedzielę poza tym odbyła się generalna próba urządzeń łączności na stadionie narciarskim pod Krokwią i na terenie slalomu na Kalatówkach. Próba wypadła nad wyraz udanie, wykazując stuprocentową sprawność i celowość wszystkich urządzeń. W obradach i próbach brał udział przewodniczący komitetu głównego zawodów F. I. S. wiceminister Bobkowski.

Z CAŁEGO ŚWIATA

MEDIOLAN. W meczu bokserskim o mistrzostwo świata w wadze muszej, rozegranym w Mediolanie, młody pięściarz belgijski Raoule Legryse znokautował w 9 rundzie obrońcę tytułu mistrzowskiego, Włocha Urbinati.

BUDAPEST. W Budapeszcie odbyły się mistrzostwa Węgier w łyżwiarstwie. — W jeździe figurowej tytuły mistrzowskie zdobyli: Elemer von Tertak, Ewa Botond i rodzeństwo Szekrenyessy. — W jeździe szybkiej mistrzostwo zdobył Lindner przed obrońcą tytułu, Hidgöwim.

BIAŁOGRÓD. Jugosłowiański Związek Hokeja Lodowego zdecydował wystać na mistrzostwa świata drużyn klubową jako reprezentację państwa. Drużyną tą będzie SC Illyria z Lublany.

HELSINKI. Słynny oszczepnik fiński, Nikkanen, który przed paroma miesiącami uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie jazdy na motocyklu, wrócił już obecnie do zdrowia. Lekarze oświadczyli, że uszkodzone ramię Nikkanena zostało kompletnie wyleczone i że będzie on w stanie uzyskiwać wyniki nie gorsze od tych, jakie notował ostatnio.

HELSINKI. Według sprawozdania Fińskiego Zw. Lekkoatletycznego, w sezonie ubiegłym 325 klubów sportowych z 18 okręgów wysłało na kursy wyszkoleniowe ponad 15 tysięcy lekkoatletów. W tym samym okresie zorganizowano 396 kursów wyszkoleniowych. Ponadto ponad 4600 lekkoatletów przeszło kursy specjalne. — Cyfry te wskazują, że fińskie kluby lekkoatletyczne prowadzą niezwykle aktywną działalność.

Generali - Port - Polonia

ZJEDNOCZONE TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN S.A.

Warszawa, pl. Dąbrowskiego nr. 1, tel. 5-49-80

Po przejęciu portfela ubezpieczeń rzeczowych od Włoskiej Spółki Akcyjnej „Powszechna Asekuracja w Trieście” Assicurazioni Generali Trieste prowadzi następujące działy ubezpieczeń:

ogniowy, kradzieżowy, odpowiedzialności cywilnej, transportowy, od następstw wypadków, samochodowy, maszyn od uszkodzeń mechanicznych, szybowy, gradowy.

Oddział w Tczewie: Kopernika 9, tel. 12-80.

Oddział w Gdyni: Skwer Kościuszki 22, tel. 21-43.

„Nasz Kuba“ w Nadrenii otrzymał Złote Rodło

Nasze wychodźstwo w Essen (Nadrenia) uczciło serdecznie 25-letnią działalność narodową Jakuba Przybylskiego jako prezesa Związku Polskich Kół Śpiewających na Zachodzie Rzeszy Niemieckiej. Prezesowi Przybylskiemu, zwanym w Westfalii i Nadrenii popularnie prezesem Kubą lub po prostu „naszym Kubą“, wręczono w dowód uznania szereg upominków.

Mianowicie podczas obchodu na jego

część prezes Przybylski otrzymał portret ks. kardynała Hlonda z osobistą dedykacją Prymasa Polski, Złote Rodło (znak ludu polskiego w Rzeszy) od Związku Polaków w Niemczech, dyplom pierwszego honorowego członka Związku Polskich Kół Śpiewających w Berlinie i szereg innych dowodów uznania.

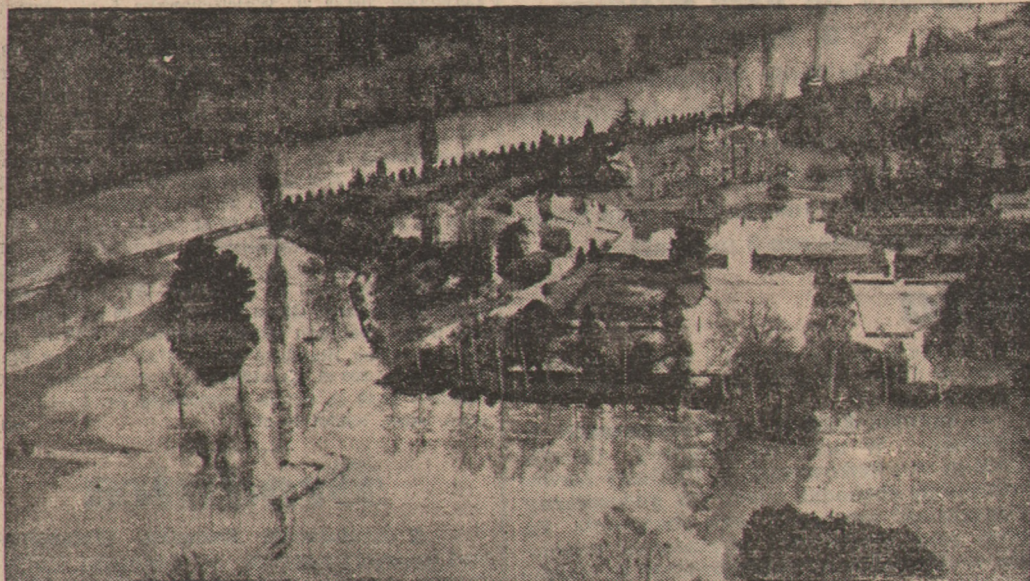
W uroczystości wziął udział kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech dr. Jan Kaczmarek z Berlina, który w swoim przemówieniu wskazał na moc, zakatą w wierzącym sercu polskim, które nie zna lęku.

„Nasz Kuba“ — ojciec śpiewactwa polskiego w Nadrenii i Westfalii, przyjmował życzenia z głębokim wzruszeniem.

Złoto szwajcarskiego Banku Narodowego ukryte w Alpach?

BERN. W związku z wiadomościami, jakie się ukazały w prasie, że belgijski i holenderski banki emisyjne złożyły część swych zapasów złota za granicą, dziennik berneński „Der Bund“ notuje, iż według uzasadnionych domysłów, znaczna część zapasów złota Szwajcarskiego Banku Narodowego zdeponowana została również za granicą, reszta zaś ukryta w bezpiecznym miejscu w górach szwajcarskich. Fakt ten trzymany jest zszczę w tajemnicy przez władze szwajcarskie.

Powodzie w Anglii



Ostatnie deszcze w Anglii spowodowały liczne powodzie. Na zdjęciu wezbrana Tamiza między Maidenhead i Marlow.

Nieudały „wiec“ pana z żalobną opaską w wagonie tramwajowym

Poznański „Nowy Kurier“ opisuje „tragifarsę“, jaka rozegrała się w wagonie tramwajowym w Poznaniu.

Do tramwaju wsiadł jakiś pijany osobnik z żalobną przepaską na lewym ramieniu, t. j. jak się później okazało, z... żalobą „organizacyjną“ po zgonie s. p. Romana Dmowskiego.

Osobnik ten zaczął wygłaszać do pasażerów tramwaju „przemówienie“, a następnie podnosząc głos zaczął krzyczeć, że w Polsce wszystko to „ścierwo“ i „zaraza“ i że tylko Dmowski „to był człowiek“. — (Przy wymawianiu nazwiska Dmowskiego uchylał kapelusz). Na grzeczną uwagę konduktora, aby się uspokoił i nie krzyczał, osobnik ten odezwał się poufale do konduktora:

— Panię, Pan też tak myśli jak ja, dlatego pan się śmieje, pan tylko nie może tego głośno mówić...

Na perswazje konduktora, żeby uspokoił się ze względu na pasażerów tramwaju, bo w przeciwnym razie będzie zmuszony opuścić tramwaj — osobnik ten zaczął odgrażać się konduktorowi:

— Panię, bądź pan cicho, ja wracam właśnie od Maćkowiaka! (Uwaga redakcji: chodziło tu widocznie o dyrektora Poznańskich Kolejek Elektrycz-

nych inż. Maćkowiaka).

Pasażer krzyczał w dalszym ciągu i zachowywał się wobec pasażerów w sposób w najwyższym stopniu wyzywający i zaczepny, co wprowadziło wszystkich pasażerów, a zwłaszcza panie, w zdenerwowanie.

Prośby i perswazje konduktora tramwaju wobec tego „dygnitarza“ nie odniosły żadnego skutku, przeciwnie na zagrożenie konduktora, że będzie musiał na najbliższym przystanku opuścić wóz — odgrażał się ponownie:

— Panię — spotkamy się u Maćkowiaka!

Ponieważ dalsza obecność pijaka zagrażała po prostu bezpieczeństwu jadących — publiczność w sposób stanowczy domagała się od konduktora, aby wysadził awanturującego się pijaka. „Dygnitarz narodowy“ nie dał jednak za wygraną i stawiał energiczny opór, tak, że konduktor musiał zawezwać pomocy motorowego i w rezultacie (wciąż odgrażając się Maćkowiakiem) musiał opuścić tramwaj, co publiczność przyjęła z ulgą. Incydent ten był następnie żywo komentowany przez pasażerów.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Chory z urojenia

„Chory z urojenia“ — komedia Moliera w trzech aktach z prologiem i epilogiem. Muzyka Ludomira Różyckiego. Reżyseria i inscenizacja: J. Gołaszewski. Dekoracje i kostiumy: W. Małkowski. Kierownik muzyczny: M. Ptaszyński.

Dawno nie widziałem, by teatr tak się śmiał. Śmiali się wszyscy. I ci „godni“ z pierwszych rzędów, i ci z środka, i ci z ostatnich. Śmiał się parter, łoże, piętra i galeria. Nie było „salw śmiechu“, to był śmiech bezustanny. I pomyśleć, że tak śmiano się nie z jakiegoś nowoczesnego aktualnego ultra modnego konceptu, lecz ze „starych kawałów“, z kawałów, które po raz pierwszy śmieszyły teatralną publiczność w dniu 10 lutego 1673 roku, a więc z górą dwa i pół wieku temu.

Bo też śmiech Moliera jest specjalnego gatunku. Nie opiera się na powiedzonkach i dowcipach. Płynie z charakterów i sytuacji te charaktery oświecających. Jego postacie przeważnie wypowiadają wszystkie swe partie zupełnie serio. I w tym między innymi tkwi główna sprężyna komicznej maszynierii sztuk Moliera. Wrażenie komiczne sprawia nie stosunek między napięciem duchowym osoby o władniętej namietnością, a nikłością przedmiotu, oglądanego trzeźwym okiem. Główny jednak powód wiecznotrwałości komizmu molierowskich sztuk leży w tym, że Molier był człowiekiem teatru i czuł potrzeby teatru tak, jak nikt inny chyba, prócz Szekspira, a w Polsce może Wyspiańskiego. Jako rasowy autor sceniczny i aktor w jednej osobie Molier zawsze pamiętał, że teatr ma wiele rzędów i wiele kondygnacji. Operuje olbrzymim repertuarem zasobów komicznych, sięgając do najwyższych gatunków komizmu, nie gardzi i niższymi, a czasem nawet wręcz trywialnymi i grubymi konceptami. Ta wielość repertuaru sprawia, że zawsze coś pozostaje jeszcze dla współczesnego widza, że gdy kończy się śmieć rząd 16 zaczyna rząd 1 (o ile dziś według rzędów można jeszcze klasyfikować inteligencję i wyrobienie widzów).

Upliw tyłu setek lat nie może jednak pozostać bez wpływu. Zwalazca na komedię taką, jak „Chory z urojenia“. Ileż w tych tyradach antymedycznych muzealnych zabawków? Jakaż przestrzeń dzieli

dzis nas od dysputy pomiędzy Arganem i Beraldem o medycynie i medykach? Współcześni (zwłaszcza oczywiście lekarze) obrażali się tak dalece, że do umierającego Moliera (który zasiał w czasie przedstawienia „Chorego“, kreując rolę Argana) nie chciał przyjść żaden lekarz — bo patrzyli ze zbyt bliskiej odległości. My znów patrzmy ze zbyt daleka i skutkiem tego wielu rzeczy nie chwytny.



„CHORY Z UROJENIA“
Scena z aktu III. Antosia (Gołaszewska) Argan (Dowmunt), Czyściel (Cybulski), Berald (Strzelecki).
Foto „Rubens“ — Toruń, Szewska 12

Mimo więc świetnego materiału, — jaki dostaje teatr do rąk w każdym dziele Moliera — inscenizator ma przed sobą zawsze olbrzymią pracę. Musi szczegółowo opracować sposób podania sztuki widzowi, musi dokładnie rozważyć, które koncepty należy silnie podkreślić, bo jeszcze trafiają do współczesnego człowieka, a które stonować lub wręcz wykreślić, bo już przebrzmiały i nie przejdą za rampę.

Gołaszewski jako inscenizator w niezym

nie zawiódł obietnic, zawartych w wywiadzie udzielonym „Gazecie“ („Molier przy czarnej“). Istotnie dał inscenizację oryginalną, pomysłową, efektowną i co najważniejsze harmonijną i przemyślaną konsekwentnie aż do końca.

Oryginalność inscenizacji należy w tym wypadku rozumieć w swoisty sposób. Oryginalność ta bowiem polega nie na tym, że Gołaszewski operuje jakimiś zupełnie nowymi chwytami, nigdy przed nim przez nikogo nie stosowanymi. Nie! Wręcz przeciwnie. Oryginalność zasadza się tu na tym, że Gołaszewski nie podciągnął przedstawienia pod strychulec jakiejś jednej teorii czy szkoły reżysersko-inscenizacyjnej, tylko czerpał pełnymi garściami, celowo i świadomie, z rekwizytorni dzisiejszych zdobyczy w tej dziedzinie i przetapiał następnie te różnorakie elementy na całość mocno zespoloną, lecz urozmaiconą, nie nużącą doktrynerstwem zapatrzenia się w jeden jakiś szablon.

W efekcie inscenizacja „Chorego z urojenia“ na scenie toruńskiej jest tym, czym być powinna. Jest sługą treści, jest jej wspaniałym dopełnieniem, jest tą kropką nad „i“, stawianą z siłą i odwagą, lecz umiejętnie w odpowiednich miejscach.

Jakżeż n. p. świetnie podkreśla psychikę Argana zjawienie się doktora, Czyściela. Lekarz dla tego człowieka jest niemal Bogiem. I Czyściel zstępuje na scenę jak Jowisz z Olimpu wśród błyskawic i grzmotów: stają się ciemności by tym silniej oślepić światłem i rzucić na kolana tego balwochwalcę wiedzy medycznej i niewolnika własnego urojenia.

Z jakże cudną prostotą są zamarkowane dekoracje wspaniałych apartamentów bogacza. Scena jest prawie pusta: stolik, fotel, krzesło i coś tam jeszcze, imponujących rozmiarów klucz od pewnego lokalu i trzy wejścia umieszczone na tle kotar, to wszystko. Niemal ta sama skromność środków, co na wersalskich pierwszych przedstawieniach za życia Moliera. Ale jakżeż trwale i niedwuznacznie mimo to jest ulokowana akcja, jakież wrażenie pełni sprawa scena i ileż stwarza możliwości do efektownych ugrupowań, swobody ruchów i piękna obrazów, ożywianych przed każdym aktem przez Poliszynela. Dekorator doskonale zrozumiał zamysł inscenizatorsko-reżyserski.

Molier w ten sposób zainscenizowany to już nie poziom, lecz osiągnięcie artystyczne tej miary, że zasługuje na miano wy-

darzenia, zasługuje na to (jak to było na premierze), że młody literat poznański przyjeżdża, by zobaczyć to czego nie ma w ćwierćmilionowym mieście wielkopolskim. Zasługuje na więcej; zasługuje na to, by stolica pochylała dumne ze swej ciepłanianej atmosfery czoło i przestała pobłażliwie mówić o teatrze toruńskim, jako o najlepszym teatrze pozostającym. Bo nie sztuka robić cuda, gdy się w zespolo ma same gwiazdy i gwiazdorzów, lecz sztuka dać przedstawienie o tak wyrównanym poziomie gry aktorskiej, gdy część ról trzeba obsadzać siłami młodymi, dopiero wyraźnymi się i szukającymi dla siebie właściwego wyrazu.

Rola Argana tak doskonale pasuje Dowmuntowi, że chwilami popełnia się anachronizm i chce się powiedzieć, że jest po prostu dla niego napisana. Wycienianie wszystkich subtelności egoizmu starego opejtańca, wydobycie prawdopodobieństwa z prawdy molierowskich skrótów to tylko najważniejsze zasługi Dowmunta. Jako Antosia, ta najzuchwalsza i najweselsza z scenicznych subretki, zabyła — naprawdę zabyła — szczerym talentem komicznym Gołaszewskiego. Przysięcka, którą zaliśmy z innej strony, zadziwiła dużą kulturą i słodyczą jako Aniela. Małkowska jako Belina zagrała stylowo, z pełnym zrozumieniem ducha epoki, a równocześnie potrafiła być tak bliska dla widza, jak gdyby odtwarzała typ współczesnej „łowczyni posagu“. Krzyski (Kleanf) każdą nową rolą dowodzi, że jest predystynowany do ról amantów i to romantycznych, stylowych amantów. Butrym i Kurylio (Biegunkowie) — to rasowa groteska tępoty dumnej, po pedancku dumnej ze swej tępoty. Strzelecki, Klejer, Cybulski i Wasilewski dopełniają zgraną i pozbawioną jakichkolwiek zgrzytów całość.

Epilog daje bajeczny efekt kontrastu pomiędzy groteską „fakultetu“ promującego Argana na doktora, a powagą tego ostatniego. Ładosiówna jako Poliszynel jest duchem wyczarowującym na scenie życie, a zarazem ironicznym widzem, podkreślającym gestem i mimiką farsowości nastroju.

Po zobaczeniu „Chorego z urojenia“ wszystko odchodzi w nicość i wydaje się, że Dyrektorstwo Braccy są skromni, mówiąc, że mają dobry teatr. W takich chwilach mogą powiedzieć o wiele silnie i nikt nie zaprotestuje.

Facjusz Januszkiewicz

Chełmno

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Chełmnie, ul. Focha 7.
 — Sekretariat i świetlica Obozu Zjednoczenia Narodowego mieści się przy ulicy Dworcowej 13.
 — Starosta Powiatowy p. Z. Guzewski, rozpoczął trzytygodniowy urlop. Zastępuje go wicestarosta p. mgr. Formanowicz.

†

W dniu 29 stycznia 1939 r. zmarł po długich cierpieniach, b. długoletni członek Magistratu i Rady Miejskiej miasta Chełmna

LEON NOWICKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.
 Sp. Zmarły swoją szczerą i bezinteresowną pracą obywatelską, dobrze przystąpił się miastu i jego mieszkańcom.
 Pamięć Jego składamy należąca część Chełmno, dnia 21 stycznia 1939 r.

Zarząd Miejski i Rada Miejska miasta Chełmna.

2373

— W Chełmnie powstanie szkoła muzyczna. W najbliższym czasie powstanie w Chełmnie Szkoła Muzyczna, w której wykładać będą profesorowie Konserwatorium Muzycznego z Torunia. Zarząd Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Chełmnie wynajął w tym celu już lokale w gmachu Kasy na Podoficerskiego. Zgłoszenia do szkoły przyjmuje w dalszym ciągu Zarząd P. T. M.

— Zw. b. Ochotników Armii Polskiej oddz. w Chełmnie zwołuje na dzień 29 bm. o godz. 14 w świetlicy Zw. Strzeleckiego przy ul. Świętojańskiej walne zebranie oddziału, na którym wygłoszone zostaną sprawozdania z działalności w ub. roku. Poza tym na zebraniu ma być wybrany nowy zarząd oddziału.

— Z frontu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Wpływy składki na Pomoc Zimową Bezrobotnym w roku bieżącym nie starczą na zaspokojenie wszystkich potrzeb, związanych z zaopatrzeniem szerokiej, a stale wzrastającej rzeszy bezrobotnych. Z powodu zmniejszonego w roku bieżącym wymiaru świadczeń, jak i na skutek ogólnego skurczenia się siły płatniczej u obywatelstwa, składki na Pomoc Zimową są mniejsze niż w roku ubiegłym, a potrzeby się rzeczy wzrastają. Miejski Obywatelski Komitet Pom. Zimowej Bezrobotnym zwraca się do wszystkich cechów, towarzystw i organizacji społecznych w mieście i powiecie, aby przy organizowaniu zabaw i imprez przeznaczyły czysty zysk na cele Pomocy Zimowej, by w ten sposób zwiększyć dochody dożywianie bezrobotnych i ich dzieci. W chwili obecnej jest to bowiem zagadnienie najaktualniejsze. Wpłaty przyjmuje Kom. Kasa Oszczędności i m. Chełmna (ratusz, pokój 7).

— Z życia Akcji Katolickiej. Dnia 18 bm. odbyło się zebranie sprawozdawcze Parafialnej Akcji Katolickiej przy udziale 28 przedstawicieli stowarzyszeń i bractw. Zebranie zajął p. prezes Wyrembelski, zachęcając zebranych do wzmocnionej pracy w szeregach Akcji Katolickiej. Następnie ks. Schmelter wygłosił okolicznościową naukę religijną. Sprawozdanie z działal-

ności Akcji Katolickiej w roku 1938 wygłosił sekretarz p. Magolewski. W dyskusji poruszano nie tylko sprawy organizacyjne, lecz również stwierdzono konieczność zwalczania przekleństw i nieprzyzwoitych wyrażań oraz postanowiono kontynuować dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. Na zakończenie zebrania sekretarz odczytał programowe uchwały Synodu Plenarnego na styczeń, dotyczące małżeństwa i rodziny, oraz zalecenia Instytutu Akcji Katolickiej.

— Przedstawicielstwo „Gazety Pomorskiej” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Kasztelańskiej 27.

— Nocny dyżur apteczny od soboty pełni Apteka „pod Lwem”.
 — Nocny dyżur lekarski z środy na czwartek pełni dr. Sikorski, Solankowa 50, z czwartku na piątek dr. Kubiak, Król Jadwigi 30.
 — Telefon Straży Pożarnej Nr. 618.
 — Telefon postojni samochodów Nr. 604.

Repertuar kin

STYLOWY: „Władcy dżungli”
 SWIT: „Więcej niż sekretarka”
 AS: „Ludzie z zaułka”
 SŁOŃCE: „Moji rodzice rozwodzą się”

— Walne zebranie Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego w Inowrocławiu odbędzie się w niedzielę, 5 lutego o godz. 15 w lokalu zebrani Towarzystwa w „Kawiarni Wiedeńskiej”, ul. Królowej Jadwigi. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków na czas wyznaczony, zebranie odbędzie się o pół godziny później; uchwały powzięte na nim będą prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków. — Zarząd.

— Inowrocław otrzymał 60.000 złotych pożyczki. Na rok 1939 wyznaczony został przez Komitet Ekonomiczny Min. Skarbu

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie mieści się przy ul. Toruńskiej nr. 4, i p. tr. Tam przyjmuje się p. numeratę i ogłoszenia.

— Dyżur nocny aptek. W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem przy pl. Marsz. Piłsudskiego.

— Kino dźwiękowe „Bajka” wyświetla wspaniałe filmy awanturnicze p. t.: „Zew północy”. W rolach głównych Dorothy Lamour, George Raft, John Barrymore, Henry Fonda i Akim Tamirov.

— Biblioteka T. C. L. przy ul. Tumskiej

Inowrocław

— Śmiertelny wypadek woźnicy. Wracający z Pruszcza do Świecia przeszło 60-letni woźnica Antoni Maćkowski z niewytlumaczonych przyczyn spadł z wozu i dostał się pod koła. Niegroźne na pozór przejechanie spowodowało poważne komplikacje wewnętrzne, tak, że Maćkowski, przewieziony do szpitala w Świeciu, mimo wszelkiej pomocy niebawem zmarł. W ub. niedzielę odbył się jego pogrzeb. (§)

— Sytuacja na Wiśle pod Świeciem. Obecnie płynie na Wisłę pod Świeciem poje-

Wybory do Rady Miejskiej w Pakości

Wybory do Rady Miejskiej w Pakości, które odbyły się w ub. niedzielę, dały wyniki następujące: lista O. Z. N. uzyskała 3 mandaty, lista Robotniczo-Rzemieślnicza 6 mandatów i lista Stronnictwa Narodowego 3 mandaty.

Chełmża

nr. 10 otwarta we wtorki i piątki od godz. 18-20, w środy od godz. 18-19 i w niedziele od godz. 11-12.

— Opłatek KSM-m w Pluskowcach k. Chełmży. W niedzielę ruchliwy Oddział KSM-m w Pluskowcach k. Chełmży bardzo uroczysto obchodził wieczorek gwiazdkowy. Uroczystość zaszczepił swą obecnością ks. prob. prof. Tretkowski, wygłaszając podniosłe okolicznościowe przemówienie do licznie zgromadzonej młodzieży. Śpiewaniem kołęd, deklamacjami i monologami wypełniono program tej miłej uroczystości.

Chleb dla Polaków

Informację udziela bezinteresownie Centrala Związku Polskiego w Poznaniu, ul. Skarbowska 5 m. 7, w Grudziądzu, Legionów 11 K. Sikora.

1. W 66 tys. mieście potrzebny Polak okulista. O odpowiednie i tanie mieszkanie łatwo.
2. W 4-tys. mieście woj. białostockiego brak Polaka lekarza-dentysty, składu materiałów budowlanych, żelaza, oraz piekarsza i rzeźnika (mniejsze dostawy dla wojska). Lokale tanie. Korzystne byłoby również uruchomienie tartaku (woda).
3. W wojew. mieście potrzebny jest polski skład białawców i konfekcji damskiej. Jest w centrum odpowiedni lokal za 260 zł miesięcznie.
4. Miasto powiatowe o 18 tys. mieszk. woj. warszawskiego potrzebuje zegarmistrza-jublera.
5. Większy młyn polski poszukuje na woj. łódzkiej i kieleckiej poważnych przedstawicieli — branżystów. Pilne.
6. W mieście powiat. (wojsko) o 25 tys. mieszk. na Wołyniu brak jest zegarmistrza i składu żelaza.
7. W mieście powiat. o 7500 mieszk. w centrum C. O. P. potrzebny jest skład materiałów budowlanych. Można nabyć odpowiednią parcelę z ogrodem i 1 p. tr. domem za 21.000,— zł.
8. W 100 tys. mieście C. O. P. można korzystnie nabyć narożnikową kamienicę czynszową z lokalami handlowymi za 55.000,— zł.
9. W jednym z powiatów przydzielonych do woj. poznańskiego potrzebny jest blacharz-dekarz.
10. W 25 tys. mieście na Wołyniu potrzebny dobry krawiec (damski, męski, także wojskowy).
11. W 56 tys. mieście woj. białostockiego potrzeba polskiej farbiarni i pralni chemicznej wyposażonej w maszyny dekantacyjne i do plisowania.
12. Miasto o charakterze turystyczno-zdrowym w woj. krakowskim potrzebuje polskiego składu delikatesów, owocarni, białawców, oraz cukierni-kawiarni. W centrum w rynku jest lokal w polskiej kamienicy za 35.— zł miesięcznie.
13. Potrzebny wspólnik lub dzierżawca cegiarni (fachowiec) w woj. nowogrodzkiej (3-8 tys. zł).
14. W 12 tys. mieście powiatowym na kresach wschodnich (garnizon) nadarza się okazja wydzierżawienia hotelu. Warunki do omówienia.

15. W gminie na Polesiu o 16 tys. ludności chrześcijańskiej może osiedlić się ślusarz, szewc, krawiec, piekarz, fryzjer oraz kupiec branży kolonialnej. Pomoc i poparcie zapewnione.
16. Polskie przedsiębiorstwo na kresach posiadające elektrownię, młyn i tartak (dostawy dla wojska) przyjmie wspólnika z kapitałem około 75.000,— zł.
17. W wojewódzkim mieście można przejąć za 30-80 tys. zł fabrykę szczonek i pendzli (dostawa dla wojska).
18. Potrzebny kierownik do składu tytoniu i papieru z kaucją lub innym zabezpieczeniem i z dobrymi referencjami i świadectwami
19. Zaprowadzony przedstawiciel branży żelaznej (inżynier) przyjmie wspólnika z kapitałem około 20 tys. zł, gdyż żydzi starają się przedstawić mu odebrać.
20. Można nabyć okazjnie właczarki (sztance) do wyrobu szczonek.
21. Kupiec branży tytoniowo-papierniczej może za 5-8 tys. zł przejąć skład w centrum 38 tys. miasta C. O. P.
22. W powiatowym mieście o 13 tys. mieszk. (wojsko) na kresach z powodu choroby właściciela można za 3.500,— zł przejąć jedyny polski zakład fryzjerski damsko-męski.
23. Związek Polski posiada skartotekowane możliwości osiedleńcze dla wszelkich zawodów i branż z przeszło 600 miast. W niniejszym komunikacie zamieszcza się jedynie sprawy najpilniejsze.
24. Związek Polski pośrednictwem pracy się nie zajmuje i zwracanie się w sprawach posad bez powołania się na wyjątkową wzmiankę w komunikacie — jest bezcelowe.
25. Tylko kandydaci z odpowiednimi referencjami mogą korzystać z informacji osiedleńczych. Petenci zgłaszający się po informację listownie, proszeni są o załączanie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, wysokości posiadanego kapitału, oraz załączenie opinii organizacji zawodowej lub społecznej. W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego, korespondencję można załatwiać za ich pośrednictwem.

Świecie

— Nowe koło Zw. Weteranów w pow. świeckim. W Drzycimiu zostało utworzone koło Związku Weteranów Powstań Narodowych, do którego na zebraniu organizacyjnym przystąpiło 60 członków. Zarząd koła drzycimskiego tworzą pp. Hubert Kruczkowski prezes, wójt Jan Gaca wiceprezes, Feliks Jaszka sekretarz, Bronisław Lekki zast., Br. Nowakowski skarbnik, Jan Alicki zast., Franciszek Abczyński komendant, Jan Kamiński referent oświatowy, Franciszek Kamiński, Franc. Rolbiecki i Józef Szmelter zastępcy członków zarządu, Józef Gaca i Medard Hatkowski — komisja rewizyjna. (§)

— Kurs uprawy tytoniu. We wsi Święte pod Świeciem mają być założone plantacje tytoniu, w związku z czym odbył się obecnie kurs uprawy tytoniu. Wykładowcą na kursie, zainicjowanym przez organizację rolniczą był instruktor z Monopoli Tytoniowego. (§)

— Ofiary na pomoc zimową bezrobotnym złożyli w Świeciu, pp.: Witt M. 4 zł, Koswenda 3 zł, urzędnicy M. KKO 3,55 zł, urzędnicy gimnazjum 18,24 zł., niemieckiej szkoły powszechnej 3,50 zł, Bank Ludowy 2,35 zł, H. Jeszke 20 zł, nauczyciele szkoły powszechnej nr. 1, 7,02 zł, ze szkoły nr. 2, 11,87 zł, A. Behrendt 6 zł, I. Prusiewicz 10 zł, T. Wardziński 10 zł, Świetlikowa 1 zł, Tessmer 2 zł, F. Davis 25 zł, dr. Papież 5 zł, M. Spott 3 zł, Kolodziejscy 1,50 zł, Fr. Gaekowski 5 zł, J. Redwan 3 zł, Batalion Szkoły Lotnictwa 100,39 zł, Wojciechowska 5 zł, Szymtke Leon 5 zł, Lipke K. 5 zł, Karczewska Szarlota 1 zł, Jerszenkowska 2 zł, pracownicy Zakładu Psych. 79,88 zł, Krąkowski A. 2 zł, ks. radca Konitzer 25 zł, firma Koestler 50 zł, Woelkert W. 2,50 zł, Borzyński L. 1 zł, Bartoszewicz 3 zł, Gandrass 6 zł, Dobberstein 2 zł, Krzyżanowska 1 zł, Hoepfner W. 30 zł, Szymakowski 2 zł, Pawłowska 10 zł, Błokówna 1 zł, Ziolkowski J. 6 zł, Dembicki 25 zł, Efta Paweł 5 zł, Jasiewicz 20 zł, Kuhn R. 10 zł, Lintę 20 zł, Dończyk St. 10 zł, Pablański 25 zł, firma Karpaty 25 zł, R. Urtnowski 2 zł, Gronkowska 10 zł, Witt 2 zł, Maczkowski J. jun. 20 zł, Szlenke J. 6 zł, urzędnicy KKO powiatu 23,33 zł, Majewski Wł. 5 zł, Lazarus T. 30 zł, redakcja Głosu Świeckiego 40 zł, Nuszkowska 2 zł, Batalion Szkoły Lotnictwa 4,48 zł, pracownicy firmy Standard Bacon 37,89 zł, firma Standard Bacon 600 zł, Kamifka A. 5 zł, pracownicy f-y Koestler 12,40 zł, szkoła powszechna nr. 1 — 7,40 zł, niem. stow. kobiet 10 zł. (§)

Brodnica

— Z działalności Związku Weteranów. Pod przewodnictwem p. Tadeusza Odrowskiego, prezesa okręgowego Związku Weteranów odbyło się walne zebranie brodnickiego Koła tej organizacji. Na wstępie uczczono pamięć niedawno zmarłych wybitnych Polaków ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego i Romana Dmowskiego. Sprawozdania poszczególnych członków zarządu wykazały, że praca Koła była bardzo owocna, o czym świadczy stały rozwój i dobra gospodarka finansowa. Koło pragnie na 20-lecie wcielenia Brodnicy do Macierzy ufundować sztandar, by godnie reprezentować swą organizację. Na ten cel już złożono 300 zł, mimo dość ciężkich warunków finansowych. Nowy zarząd wybrano w składzie pp.: Jan Gończ prezes, kier. Cieślak, Nowicki, Górski, Bruski, Matulewski, Radzimiński, Tarasiewicz, Wendt i Jarzębowski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Tuchołski, Dering, Majewska, Lewicki, Lewandowski, Kruszyński. Po wyborach nowych władz prezes Jan Gończ wręczył dyplomy weryfikacyjne p. Jarzębowskiemu Wojciechowi, p. Bałachowskiemu Władysławowi i p. Luli Józefowi. Na zebraniu poruszono sprawę odznaczeń niepodległościowych i uchwalono wniosek, aby skierować do władz odpowiednią petycję. Zebranie zakończono wzniesieniem okrzyków na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Świątobliwego-Rydzka. (p)

Z życia Związku Młodej Polki

ZEBRANIE INFORMACYJNE Z. M. P. W GNIEWKOWIE

W ub. poniedziałek wieczorem odbyło się w Gniewkowie zebranie informacyjne Związku Młodej Polki pod przewodnictwem burmistrza p. Pyki. Referat o celach i zadaniach Związku Młodej Polki wygłosił przybyły z Torunia Okręgowy Komendant Drużyn Stalowych Z. M. P. p. Jan Szłowski. Po dyskusji toczącej się w koleżeńskiejszej atmosferze, zebrani jednomyślnie stanowili wniosek o zamianowanie kierownikiem Grupy Z. M. P. w Gniewkowie p. Joachima Nowackiego, który przyjął to stanowisko, ślubując z całym oddaniem się pracować dla idei ruchu młodonarodowego, dbając o należyty wzrost szeregów Z. M. P. na podległym mu terenie.

Kruszwica

— Śmiała kradzież w śródmieściu. Jednej z ub. nocy dokonano włamania do składu białawców i konfekcji f-y Wojkowskiej przy Ryńku. Włamywacze odguli kraty i weszli do wnętrza składu, skąd skradli większą ilość materiału na ubrania i inne rzeczy. Straty nie zostały dotąd ustalone, jednakże oblicza się je na ok. 1000 zł. Policja wszczęła poszukiwania za złoczyńcami. (iku)

— Rejonowy kurs strażacki. W Kruszwicy odbywa się rejonowy kurs pożarnictwa dla naczelników i podnaczelników O. S. P. z powiatu inowrocławskiego. Otwarcia kursu dokonał w imieniu burmistrza miasta p. wiceburmistrz Jankowski, życząc kursistom osiągnięcia jak najlepszych wyników. Następnie przemówił do zebranych instruktor powiatowy p. Szczepański. W kursie bierze udział 30 strażaków, którzy korzystają z bogatego sprzętu kruszwickiej Och. Straży Pożarnej. (iku)

— Z życia nadgoplańskich śpiewaków. W ostatnich dniach odbyło się walne zebranie Nadgopl. Tow. Śpiewu, które zajął długoletni prezes p. Hilary Sielcz-Fedkowicz, witając wszystkich obecnych. Protokół odczytał sekretarz p. J. Wesolowski. Dalszemu zebraniu przewodniczył przybyły delegat okręgu p. Karwowski z Inowrocławia. Po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: J. Wesolowski prezes, Zd. Janiczak sekretarz, Stan. Cofa skarbnik (od. Janiczak), St. Bączkowski wiceprezes, naucz. Błaszak zast. sekr., Alf. Bożejewicz gospodarz, Barakiewicz Ed. bibliotekarz, naucz. Parankiewicz dyrygent. Przewodn. p. Karwowski następnie wręczył dyplomy honorowym członkom pp. Romanowi Tejkowskiemu oraz Leonowi Uklejewskiemu. Poza tym na walnym zebraniu uchwalono mianować honorowymi członkami pp. Hilarego Sielcz-Fedkowicza, Józefa Wesolowskiego i Stanisława Cofę. W wolnych głosach omawiano sprawy organizacyjne. Harmonijne zebranie zakończył nowo obrany prezes hasłem „Cześć Pieśni”. (iku)

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj — Środa 25 stycznia
Nawr. św. Pawła
Jutro — Czwartek 26 stycznia
Polikarpa

DYŻUR APTEK.

— Apteka pod Aniołem, Gdańska 65 — tel. 3385.
— Apteka Teatralna, M. Focha 10, t. 1962
— Apteka Tarasiewicza, Orła 8, tel. 3146.
— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Tajemniczy przeciwnik”
BALTYK: „Borneo”
KRISTAL: „Tango notturno”
LIDO: „Brawura”
MARYSIENKA: „Podlotek”

KALENDARZYK TEATRALNY:

ŚRODA: „Krysia Leśniczanka”.
CZWARTEK: „Krysia Leśniczanka”.
PIĄTEK: „Krysia Leśniczanka”.
SOBOTA: „Szkłanka wody” (premiera).

Z Teatru Miejskiego

Dzisiaj, w środę i w dni następne dalsze sukcesy święci „Krysia Leśniczanka” — wdzięczna i uroczna operetka, w której pp. Wańsa, Dembowski i Winczewski na czele licznego zespołu są przedmiotem gorących owacji ze strony widzów. „Krysia Leśniczanka” ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

W pełnych próbach komedia Eugeniusza Scribe'a „Szkłanka wody” w inscenizacji dyrektora Aleksandra Rodziewicza. — „Szkłanka wody” dzięki nieprzeciętnym wartościom autorskim, opracowaniu scenicznemu i bogatej oprawie dekoracyjno-kostiumowej stanie się niewątpliwie przebojem repertuaru komediowego naszego teatru. W rolach głównych wystąpią pp.: Domańska, Koronkiewiczówna, Okońska, Kowalczyk, Mierzejewski i Malatyński. — Premiera została wyznaczona na sobotę 28 stycznia.

Notatki kronikarza

— **Osobiste.** Sfery sportowe w Bydgoszczy, z prawdziwym zadowoleniem przyjęły wiadomość o odznaczeniu Srebrnymi Krzyżami Zasługi następujących niestrudzonych działaczy społecznych i organizacyjnych na polu sportu: p. dyr. Józefa Kitkowskiego (właściciela kina Kristal) — długoletniego wiceprezesa BTW, dyr. Władysława Maciejewskiego (współwłaściciela Be-De-Te) — czynnego członka BTW, p. Zygmunta Malickiego z BTW i długoletniego kapitana Pom. OZPN p. kpt. Antoniego Świątkowskiego. Odznaczonym szczerze gratulujemy. Złote Krzyże Zasługi otrzymali: dyr. Piotr Tombiński, prezes S. O. p. Plejewski i dr. Czesław Nieduszyński — znany działacz białokrzyński.

— **Zofia Kossak w Bydgoszczy.** Przypominamy, że w piątek, 27 bm. o godz. 20 w auli Kopernika odbędzie się wieczór literacki z udziałem znanej pisarki Zofii Kossak. Mówić ona będzie o Wołyniu.

— **Zarząd Miejski — oddz. powiat. władzy admin. ogólnej** — zwraca uwagę na przepis art. 53 prawa łowieckiego z 3 grudnia 1927 r., w myśl którego po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej zwierzyny w jadłodajniach jest wzbronione. Obecnie chodzi o czas ochronny na zające-szaraki, obowiązujący w województwie poznańskim i pomorskim od 15 stycznia (w województwach innych od 1 lutego). Ewentualnie sprowadzane zające z innych województw winny być plombowane. Winni naruszenia powyższego przepisu ulegną karze grzywny do 500 zł lub aresztu, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie.

— **Policja zawiadomiona** została przez p. Konrada Kowalskiego (Toruńska 32) o skradzeniu mu książeczki oszczędnościowej. Kradzieży dopuścił się szofer, który przy pomocy podrobionego podpisu podjął z książeczki 53 zł.

Co nas boli?

Trzeba znaleźć język współporozumienia

Zbytnie rozproszkowanie organizacji kombatanckich

Z grona byłych powstańców wielkopolskich otrzymaliśmy dziś ciekawy list. Porusza on sprawę niezwyklej wagi, sprawę konieczności zespolenia się organizacji kombatanckich w jedną wielką i zgodną rodzinę. Autor listu widzi w tym zagadnieniu jeden z głównych szlaków, prowadzących do zjednoczenia narodu. Oto, co czytamy w liście:

Szanowny Panie Redaktorze!

Przed kilku tygodniami wyczytałem z prawdziwym zadowoleniem na łamach „Gazety Pomorskiej” artykuł o wspólnym obchodzie gwiazdkowym Związku Legionistów i Peowiaków ze Związkiem Powstańców Wielkopolskich. Miła ta uroczystość miała swoją wielką wymowę, niedostrzeganą może dla licznych czytelników, którzy nie znają bliżej tych spraw. Jeszcze nie tak dawno pomiędzy

tymi organizacjami nie było żadnej niemal więzi, a nawet czasami zdarzały się indywidualne niechętnie nastawienia. O jedno walczyli i ci, i ci. Na polach bitew krew przelewali za Polskę, potem swym zraszali szlaki, prowadzące do wolności. A gdy wreszcie wolność została zdobyta, nie umiano znaleźć języka do współporozumienia. Przykro było patrzeć na te swary i kłótnie, na powstawanie coraz to nowych organizacji kombatanckich, na rosnące z dnia na dzień szeregi malkontentów. Na marne szły wysiłki ludzi dobrej woli, rozbiły się o niezrozumiały jakis upór, niechęć i nienawiść. A tymczasem tuż obok nas, w niezbyt dalekim zagranicznym sąsiedztwie organizacje kombatanckie, zespolone i jednolite wywierały i wywierają na życie państwa potężny i należy im wpływ. Spójrzmy jak jest np. we Francji, Anglii, Belgii, Włoszech i innych

krajach europejskich. Tam kombatancki bardzo ważki mają głos i z głosem tym liczą się wszyscy. Uznaje się to, że ten kto walczył o wolność ojczyzny, ma w tej ojczyźnie prawo decydowania w sprawach najważniejszych. A jak jest u nas? Jaką organizację uznać za reprezentację kombatancką, z kim mówić oficjalnie? Natworzyło się tych organizacji bardzo dużo, zwalczają się lub ignorują wzajemnie i nie mogą znaleźć drogi do porozumienia się. Była długa lata jakaś dziwna tama, niewidoczna, nieuchwytna, która dzieliła murem uprzedzenia Zw. Legionistów i Zw. Powstańców Wielkopolskich. Obie te zasłużone organizacje spoglądały na siebie w Bydgoszczy z rezerwą i nie umiały jakoś nawiązać współpracy, porozumienia. Trzeba było dotrzeć, by na czele obu tych organizacji stanęli ludzie zaci, przejęci ideą zjednoczenia narodowego, by położyć kres temu stanowi rzeczy. Za takich ludzi uważać trzeba: komendanta Wozimirskiego, doktora Bermańskiego, konsulową Górską i doktorową Bermańską. Oni pierwsi postanowili położyć kres temu stanowi rzeczy, pierwsi wyciągnęli do siebie wzajemnie ręce do zgodnej, serdecznej współpracy. I stała się rzecz dziwna, dobitnie świadcząca o nastrojach, nurtujących w społeczeństwie. Inicjatywa przyjęta została z ogólnym uznaniem i sympatią. Początek został zrobiony. Dalsze zrobi czas, naprawi to wszystko, co było dotychczas błędne i niepotrzebne. Oby pod tą choinką wspólną zrodziła się idea połączenia się i zespolenia wszystkich organizacji kombatanckich w jedno wielkie i silne ogniwo organizacyjne, w którym szanowanoby i siebie i swoje zasługi dla kraju jednako. Gdy czytam gazety, wydaje mi się, że jesteśmy na dobrej drodze do tego. Wspomnę chociażby o niedzielnych uroczystościach powstańczych w Warszawie, gdzie cała stolica serdecznie witała Wielkopolan. Więcej takich aktów, więcej takich wspólnych uroczystości, a niewątpliwie zjednoczenie narodu stanie się faktem dokonany.

Na czele tego pięknego dzieła kroczyć powinna Bydgoszcz — słusznie dumna, że właśnie w jej murach inicjatywa ta najpierw została zrealizowana. Pozwoli Pan Redaktor, że użyzionych mi łaskawie łamów „Gazety Pomorskiej” użyję jeszcze niejednokrotnie, by głośno wołać do wszystkich ludzi dobrej woli, szczerze kochających Ojczyznę, by nie ustawali w tym pięknym dziele zjednoczenia najbardziej wartościowych sił narodu polskiego.

Kombatancki — to ludzie wypróbowani w srogiach bojach, ludzie, którzy nie wahał się krew i życie dać w ofierze Ojczyźnie. Zespolenie kombatanckie stworzy siłę, na której Polska będzie się mogła oprzeć w najsroższej nawet potrzebie.

Zechce Pan Redaktor przyjąć wyrazy szczerzego podziękowania za ewentualne umieszczenie tych moich myśli

Jan Nowak

Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka

Do tej bardzo istotnej, poruszonej przez p. Nowaka sprawy powróćmy jeszcze sami. A wszystkim tym, którzy by w tej sprawie chcieli się wypowiedzieć, chętnie służymy łamami naszego pisma. Idea jest szczytna i wielka i będziemy niezmiernie szczęśliwi, gdy do jej urzeczywistnienia przyczynimy się chociażby najskromniejszą cząstką.

Odpowiedzi Redakcji

— **P. Z. Nakielska.** Nadesłany nam materiał informacyjny stawiamy do Pana dyspozycji. Sprawa ta nie nadaje się do publicznego omawiania. Odpowiedniego naczelnika urzędu poinformowaliśmy bezpośrednio.

— **P. Janina Sz.** Niestety nie zamieścimy. Nie leży to w charakterze naszego pisma. Zresztą dział „Co nas boli” nie jest przeznaczony na tego rodzaju tematy.

— **L. W. G.** Porada prawna wysłana została listownie, ale na adres podany uprzednio. List wrócił. Prosimy odebrać go bezpośrednio w naszej administracji, przy sposobności pobytu w Bydgoszczy i wysłać następnym rodzicom.

Komisja wyborcza zbiera się w poniedziałek

W najbliższy poniedziałek zbiera się na posiedzenie, wyłoniona przez Radę Miejską Komisja Wyborcza. Przedmiotem obrad będzie ustalenie kandydatur do poszczególnych komisji radzieckich. Tak więc Komisja Wyborcza przedłoży Radzie Miejskiej: 9 radnych do Rady KKO, 15 radnych do Komisji Finansowo-Budżetowej, 7 radnych do Komisji Rewizyjnej, 5 radnych do Komisji Regulaminowej i 6 radnych do Komisji Urbanistycznej.

Wybory ławników odbędą się przypuszczalnie w połowie lutego. Obecnie prowadzone są pertraktacje osobowe. Najczęściej wymienia się przy tym nazwiska inż. Lisieckiego, radcy Memla, p. F. Jaworskiego, Beyera Kazimierza, Góralewskiego, red. Fiedlera i inż. Janickiego. Wybory ławników zarządzi Pan Wojewoda Pomorski. Do tego czasu urzędują bez przerwy dotychczasowi ławnicy miejscy. (jn)

Przez radość do zdrowia

prowadzić mają koncerty Towarzystwa Muzycznego

Zachęcone kolosalnym powodzeniem (ponad 1000 słuchaczy) pierwszego koncertu popularnego, Towarzystwo Muzyczne w Bydgoszczy urządza drugi koncert popularny w niedzielę, 29 bm. o godzinie 17 w sali „Sokolni”. Ceny miejsc na ten koncert wynoszą jedynie 20 gr.

Zarówno I. koncert popularny, jak i ostatni koncert symfoniczny Towarzystwa Muzycznego wykazały, jak dalece dobra muzyka cieszy się powodzeniem, jak coraz bardziej staje się ona niezbędną potrzebą kulturalną najszerszych warstw społecznych naszego miasta. Świadczy o tym wypełniona za każdym razem wielka sala Sokolni, oraz entuzjizm publiczności, z jakim przyjmuje ona wykonywane utwory muzyczne. Dlatego też drugi koncert popularny, który niewątpliwie skupi jeszcze więk-

szą liczbę słuchaczy, da muzykalnej publiczności bydgoskiej nową okazję dobrej rozrywki.

Z najwyższym uznaniem podkreślić musimy ustosunkowanie się dyrekcji prawie wszystkich najpoważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Bydgoszczy — do idei koncertów popularnych. Dyrekcje te w dobrej pojętym interesie społecznym i polskim, starają się czynnie zachęcić i dopomóc swym załogom pracowniczym do licznego korzystania z podobnie taniej, a dobrej rozrywki kulturalnej.

Oczekiwania należy, że bydgoski świat pracy doceni wszystkie te wysiłki ludzi dobrej woli i swą tłumną obecnością na koncertach zadokumentuje, iż wyciągniętej ręki do żywej współpracy kulturalnej — nie odrzuca. (n)

Krwawe porachunki osobiste

Wczoraj wieczorem na ul. Pięknej zmasakrowany został w nieludzki sposób 26-letni Władysław Lisowski, zamieszkały w barakach. Jacyś osobnicy kilkakrotnie uderzyli go nożem i twarde narzędziem w głowę. Nieprzytomnego Lisowskiego znaleźli przechodnie i zawiezli Pogotowie Ratunkowe. Stan ofiary bestialskiego porachunku jest bardzo groźny.

Podobny wypadek miał miejsce wczoraj rano na ul. Glinki. Napadnięta tam została przez niej. Czesława Kregowskie-

go (Solna 8) — 42-letnia Leokadia Polkowska (Solna 8). Kregowski poranił ją bardzo niebezpiecznie nożem, przebijając brzuch. W tej masakrze pokancerowana została również druga kobieta. Obie ofiary przewieziono do szpitala miejskiego.

Jak wykazały dochodzenia, w obu wypadkach w grę wchodziły porachunki osobiste. Sposób likwidacji tych porachunków świadczy o zdżczeniu obyczajów, jakie notowane jest coraz częściej na bydgoskich przedmieściach.

— **Czego już nie kradną?** W kościele ewangelickim przy pl. Kościelickich skradziono metalowe nakrycie od urządzeń kanalizacyjnych.

Wznowienie niedziel Uniwersytetu Poznańskiego w Bydgoszczy

W niedzielę, 29 bm. rozpocznie się nowa seria odczytów, urządzanych staraniem Pow. szechnych Wykładów Uniw. Pozn. i Koła TNSW w Bydgoszczy. Program wykładów jest następujący:

W dniu 29. I. br. doc. i zast. prof. U. P. dr. Marian Jedlicki — „Nowe Niemcy”.

W dniu 5. II. br. prof. U. P. dr. Witold Klinger — „Kryzys nauczania klasycznego w Polsce”.

W dniu 12. II. br. dr. Janusz Staszewski — „Tradycje i znaczenie armii pruskiej” (z przezrocami).

W dniu 26. II. br. doc. dr. Karol Górski — „Rzym papieski”.

W dniu 5. III. br. prof. dr. Ludwik Sku-

biszewski — „O przyczynach powstawania raka i śmiertci rakowej”.

Odczyty będą się odbywały w auli Gimnazjum Humanistycznego im. Marsz. Śmigłego-Rydza w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej o godz. 18tej. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 20 gr.

Z kroniki wypadków

Pogotowie Ratunkowe interweniowało wczoraj w kilkunastu wypadkach, z których dwa były dość groźne. Pod koła wozu rzeźnickiego wpadła na ulicy Grunwaldzkiej 60-letnia Józefa Thieme, doznając okaleczeń ogólnych i wstrząsu mózgu. W jednej z fabryk metalowych koła wążkotórówki zmiażdżyły nogę 30-letniemu formiarzowi — Bronisławowi Sikorze (Gdańska 81).

Nie przeżyje śmierci żony bo zawiśnie na szubienicy

Ohydna zbrodnia żonobójstwa

Mieszkaniec wsi Gamiatka pod Mińskiem Mazowieckim, Władysław Bziuk, przybiegł na posterunek miejscowej policji i z wielkim przejęciem złożył zawiadanie, że zginął mu żona, 22-letnia Franciszka.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania, na ślad zaginionej nie mogła jednak natrafić.

Zrozpaczony mąż zapewniał, że kochał żonę ogromnie, żył z nią w największej zgodzie, dlatego też tajemnicze zniknięcie żony jest dla niego niepokojącą niespodzianką.

Policja stanęła wobec intrygującej zagadki — czy młoda kobieta uciekła od męża, czy też spotkała ją jakiegoś nieszczęścia. Zagadka ta została rozwiązana równie niespodziewanie, jak powstała.

Oto po dwóch dniach do policji znów zgłosił się Bziuk i tym razem oświadczył, zalewając się rzewnymi łzami, iż żona jego utopiła się w głębokiej studni. Zwłoki jej znaleziono na głębokości 6 metrów pod wodą.

Wszyscy współczuli ogromnie nie-

szczęśliwemu małżonkowi, który rozpaczał głośno i dawał do zrozumienia, że nie przeżyje śmierci żony, gdy, niespodziewanie policja... aresztowała „zrozpaczonego” wdowca.

Oto oględziny lekarskie wykazały, iż Franciszka Bziukowa nie popełniła samobójstwa, została bowiem uduszona, a dopiero później wrzucona do studni. Wobec tego policja wszczęła śledztwo i wykryła, że „kochający” małżonek —

Bziuk istotnie był zakochany, lecz w innej kobiecie, której obiecywał małżeństwo po śmierci żony.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań Bziuk przyznał się do popełnienia ohydnej zbrodni.

Ponieważ za tego rodzaju zbrodnię, popełnioną z wyrachowaniem, grozi kara śmierci, przeto zapowiedź Bziuka, że nie przeżyje śmierci żony, może być prorocza.

JUŻ czas odnowić prenumeratę na miesiąc LUTY!

Nowe władze okr. pom. Polskiego Związku Zachodniego

Na ostatnim walnym zebraniu okr. pom. Polskiego Związku Zachodniego dokonano wyboru nowych władz. Do zarządu weszli pp. dyr. Józef Kulikowski z Gdyni, poseł Tadeusz Jabłoński z Torunia, mjr. Bol. Ciążyński, dr. Wład. Sperczyński z Torunia, sędzia Ludosław Kulesza z Bydgoszczy, nac. Lucjan Pech z Chojnic, nadleśniczy Sobiesław Mościcki z Kartuz oraz członkowie Rady Naczelnej PZZ z Pomorza pp. dr. Juliusz Trzcński z Ostrowa nad Gopłem,

Alojzy Glemma z Torunia, starosta krajowy Winc. Łącki, prezydent miasta Torunia Leon Raszeja, nac. Florian Kozanecki z Torunia, Stan. Michałowski z Grudziądza, Jan Tymieniecki z Torunia. Do komisji rewizyjnej weszli pp. nac. Michał Zdrójkowski, Klemens Pisarczyk, mgr. Kazimierz Chruścielewski z Torunia. W skład sądu organizacyjnego pp. mgr. Czesław Śmietana, sędzia Leon Gayda, asesor Julian Leszczyński.

Rozwiązanie organizacji żydowsk.

Zarządzeniem starostwa w Olkuszu, zostały rozwiązane oddziały lokalne sjonistyczno-socjalistycznej partii pracy „Hichdut” w Sławkowie i Wolbromiu.

„Upały” w Jugosławii

W Biłogrodzie i w kilku dzielnicach Jugosławii panuje od tygodnia niezwykle ciepła pogoda. W Biłogrodzie temperatura dochodzi do 19° powyżej zera. Od niepamiętnych czasów nie było tak ciepłego stycznia. W Dalmacji zakwitły drzewa migdałowe, a w Bośni i Czarnogórze kwitną drzewa owocowe. Pomarańcze znowu zaczęły owocować. W kołach gospodarczych panuje zaniepokojenie, gdyż nowa fala mrozów może spowodować wielkie szkody.

32.000 zł grzywny za nieopodatkowanie pieniędzy zdeponowanych w Banku

Głośną była w swoim czasie afera przemysłowca b. burmistrza Tarnowskich Gór, Franza Michatza, który wraz ze swą żoną trudnił się skupem złotych walut niemieckich, które deponował w Drezdner Bank w Katowicach. Po wy-

kryciu afery Michatz został skazany na rok więzienia. Obecnie władze skarbowe nałożyły na Michatza grzywnę w wysokości 32.000 zł. — za niezgłaszanie do opodatkowania kwot zdeponowanych w Drezdner Banku.

Z pobytu węgierskiego ministra spr. zagr. w Berlinie



Hr. Csaky w towarzystwie min. spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropa.

Pijany kierowca samochodu do obozu koncentracyjnego

Niezwykle ostry wymiar kary w stosunku do niepoprawnego kierowcy-pijaka zastosowano w tych dniach w Niemczech.

Oto zarządzeniem szefa policji niemieckiej zesłany został do obozu koncentracyjnego niejaki Hermann Niehoff, którego policja po raz trzeci zatrzymała przy kierownicy w stanie nietrzeźwym.

Fala silnych mrozów nad Stanami Zjednoczonymi

NOWY JORK. Nad Stanami Zjednoczonymi rozpociera się nadal fala mrozów i zawię śnieżnych, powodując liczne zaburzenia w normalnym toku życia.

W ciągu ostatnich dni w Nowym Jorku termometr stale wykazywał temperaturę poniżej 13 stopni, w okolicach zaś Bostonu temperatura dochodziła nawet do 37 stopni.

Szybkość wiatru wynosi przeciętnie około 190 km na godzinę.

TABELA LOTERII

(NIURZĘDOWA) z dnia 24 stycznia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana z 1.000.000 padła na nr. 9632

Stania dzienna wygrana z 20.000 padła na nr. 56195

Zi. 50.000 na nr-y: 79721 131259

Zi. 25.000 na nr. 95051

Zi. 15.000 na nr-y: 19152 123085 145771 150312

Zi. 10.000 na nr-y: 4941 7483 91820 117270

127944 141704

Zi. 5.000 na nr-y: 11493 17747 64559 82311

91375 132193 158331

Zi. 2.000 na nr-y: 3425 17747 40425 61171

66139 78044 81940 113840 117581 118752 126393

148424

Zi. 1.000 na nr-y: 6115 31277 36879 52511

62515 64535 65259 68797 74260 76292 78138 79165

92341 93248 100699 109328 115417 128198 130403

131642 136619 142382 148586 156100

Wygrane po zł 250

70 161 635 835 943 78 97 1086 150 237
446 589 758 806 912 64 2066 119 26 343
461 536 653 793 917 73 3028 60 85 187 278
563 85 628 70 921 5 4021 73 173 228 61 7
87 308 777 99 5286 327 64 6031 216 66 333
25 902 422 54 543 80 689 99 707 845 80 7030
6 47 57 79 86 279 360 434 515 58 748 838
934 48 50 8017 76 86 101 55 278 442 651
720 8 85 826 80 9172 349 416 578 676 837
931 88

10297 411 83 541 80 681 827 77 98 981
11033 276 425 828 12118 70 200 311 60 82
547 57 820 80 93 7 907 13019 360 533 802
63 917 14097 8 197 206 98 347 486 400 806
913 15 19 28 15044 70 307 16 439 57 511
84 96 697 1822 1630 161 388 569 98 661 75
874 90 990 17030 186 388 548 649 786 863
92 969 18120 251 68 92 414 563 665 7 881
952 19076 220 37 309 68 76 529 669 705
20 4 859 932

20157 63 96 227 69 467 82 539 634 706
827 900 76 21051 114 276 697 737 75 84
919 22 22231 61 502 646 821 38 968 23066
95 242 3555 83 440 96 604 898 947 24041
142 55 287 754 932 25240 6 66 370 479 629
62 822 65 86 26077 114 23 45 61 338 590
602 738 827 27113 25 253 325 86 617 846
955 28011 41 242 72 639 799 837 65 970
29122 257 311 446 551 654 722 992

30070 9 159 291 347 70 4 507 608 13 735
65 800 995 51091 113 51 303 472 572 4 91
750 2 851 964 88 32075 96 396 441 702 96
828 61 9 73 915 86 33015 44 77 93 165 332
425 605 25 850 34083 215 89 320 77 441
510 87 719 55 807 573 99 35204 7 466 520
778 821 4 66 8 960 36129 44 522 51 675
744 840 924 7 37263 460 77 536 98 892
38228 69 341 98 455 79 734 49 882 83 986
99 39046 108 44 64 72 271 669 794 886

706 833 61 54012 84 121 280 394 473 503 36
58 604 41 53 819 64 974 55073 182 220 364
94 469 76 586 679 87 739 91 814 970 56250
304 450 71 539 636 727 44 50 906 57026
116 83 364 414 546 671 90 884 975 58044
202 16 43 70 322 504 656 91 714 57 59095
189 215 861 919

130085 135 218 325 97 625 47 700 3 109 234 530 41 67 646 96 708 52110 234
13 831 67 131208 45 57 362 82 510 27 69 614 69 720 99 889 903 70 53036 203
67 75 705 21 39 66 97 861 907 132003 412 75 923 92 54053 72 341 65 466 512
39 128 88 217 56 309 55 77 737 875 649 87 727 801 29 934 47 67 92 55029
133022 157 305 28 44 434 534 711 800 306 474 524 847 964 56122 248 426 62
60 134002 21 89 138 291 357 454 543 659 503 4 606 22 858 66 929 57068 156 75
85 724 135091 114 238 304 538 640 760 361 443 716 809 952 58262 544 75 59030
941 136057 114 1 37 260 69 32 30 57 217 48 692 738 86 825
579 82 615 52 876 137100 202 49 60 60170 238 433 61 519 92 663 978 61094
404 509 703 9 823 996 138023 114 12 368 401 10 589 908 82108 224 503 63231
22 23 29 29 245 54 431 516 37 700 64 58 406 600 795 951 64300 359 65069 386
890 134026 105 6 34 46 233 56 382 502 402 61 759 913 66034 430 40 682 741 76
68 82 628 78 702 853

140069 73 151 296 424 741 45 141149
54 68 202 12 47 395 467 75 811 4 62
964 142161 254 431 616 968 143109 41
211 62 336 8 498 574 762 78 72 85 68
44204 405 529 655 66 705 46 57 62 968
145263 69 359 413 36 83 723 45 146228
80 92 95 336 89 454 65 73 97 739 808
44 929 95 147013 18 38 160 267 307 544
623 794 813 148261 99 310 66 83 410 24
32 93 549 706 25 45 882 149087 100 3
466 614 714 838 63 988

50071 142 234 561 605 69 861 51052
109 234 530 41 67 646 96 708 52110 234
69 614 69 720 99 889 903 70 53036 203
75 923 92 54053 72 341 65 466 512
87 727 801 29 934 47 67 92 55029
474 524 847 964 56122 248 426 62
4 606 22 858 66 929 57068 156 75
661 443 716 809 952 58262 544 75 59030
48 692 738 86 825
60170 238 433 61 519 92 663 978 61094
10 589 908 82108 224 503 63231
58 406 600 795 951 64300 359 65069 386
402 61 759 913 66034 430 40 682 741 76
83 813 64 76 67155 235 63 86 340 61
82 423 736 852 68047 113 258 372 409
689 945 69039 88 260 308 86 430 45 843
70027 274 82 547 633 763 71006 77
204 74 339 62 767 75 80 85 917 72233
429 63 620 813 16 33 4 73144 265 389
48 879 989 74164 456 59 598 600
75072 211 401 76 603 799 990 76066 508
742 881 82 978 77058 246 477 566 745
913 43 78622 29 45 746 874 92 79066 96
92 913 92 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774 891
80178 293 448 657 87 960 81068 96
119 321 524 629 80 707 82113 30 306
584 99 773 805 83009 27 194 643 89
84139 66 519 44 94 662 763 99 959
83007 551 64 995 86068 108 83 264 368
959 779 802 965 71 87680 96 955 87
88450 56 680 759 94 986 89060 488 775
91 192 96 213 76 78 424 619 71 774

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 24 stycznia

DEWIZY: Belgia 89,87; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,62; Kopenhaga 110,98; Londyn 24,86; Nowy Jork czeka 5,30%; Nowy Jork kabel 5,31 jedna osma; Oslo 124,97; Paryż 14,04; Praga 18,16; Sztokholm 128,02; Zurych 119,80; Mediolan 27,92; Helsinki 10,97; Montreal 5,26%. — Tendencja przeważnie mocniejsza.

WALUTY: Belgi belg. 89,87; Dolary amer. 5,29; Dolary kanad. 5,24 1/2; Floreny hol. 286,62; Franki fr. 14,04; Franki szwajc. 119,80; Funt ang. 24,86; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 110,98, norweskie 124,97, szwedzkie 128,02; Liry włoskie 18,90; Marki fińskie 10,97; Marki niem. srebrne 66,00.

AKCJE: Bank Polski 133,00; Bank Handlowy 89,50; Bank Zachodni 44,60; Lesczyński 115,00; Węgle 33,75; Lilpop 93,50; Modrzejów 18,75; Norblin 104,00; Ostrowiec 67,25; Starachowice 51,50; Żyrardów 61,50; Haberbusch 62,50. — Tendencja niejednolita.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewnętrzna 65,75; 3 proc. inwest. I em. 86,25 serie 92,25, II em. 87,50 serie 93,25; 4 proc. konwersyjna 69,75; 4 proc. prem. dolarowa 48,00; 4 proc. konsolidacyjna 67,00; 4 1/2 proc. ziem. seria piąta 63,50; 4 1/2 proc. Warszawy 74,25; 5 proc. Warszawy 1938 r. 72,50; 5 proc. Łodzi 1933 r. 65,50; 5 proc. Piotrkowa 1938 r. 60,50; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9 em. 79,50; 8 proc. poź. szkolna 79,75. — Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza dla listów utrzymana.

CEDEULA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 24 stycznia

Zboża: pszenica 18,75-19,25; żyto 14,40-14,60; jęczmień browarowy 17,00-17,50; jęczmień 673-678 g. l. 16,50-16,75; jęczmień 644-650 g. l. 16,00-16,25; owies 14,25-14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0-30% wł. w. 39,00-40,00; 0-35% 38,00-39,00; gat. I 0-50 proc. wł. w. 35-36; IA 0-65 proc. wł. w. 32,50-33,50; mąka pszen. gat. II 35-65% wł. w. 28,00-29,00; razowa 0-95% wł. w. 26,00-27,00; mąka żytn. gat. IA 0-55% wł. w. 24,50-25; razowa 0-95 proc. wł. w. 20,00-20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50-24,00; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00-12,50; średnie z przem. stand. 12,00-12,50; grube z przem. stand. 12,75-13,00; otręby żytnie z przem. stand. 11,50-12,00; otręby jęczmienne 11,50-12,00; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 26,00-27,00; pęczak wł. w. 26,00-27,00; perlowa wł. w. 36,50-38,00.

Strączkowe, oleiste, konieczyny, nasiona i inne. Groch: polny 22-24; Wiktoria 27-30; (Folger) 24-26; wyka jara 18-19; peluska 22,50-23,50; łubin żółty 12,50-13,00; łubin nieb. 11,25-11,75; seradela 22-24; rzepak jary bez w. 45-46; rzepak ozimy bez worka 49-50; rzepak ozimy bez worka 44-45; siemię lniane 59-61; mak niebieski 93-96; gorczyca 48-51; konieczyna czerwona bez kaniarki o czystości 97 procent 116-120; konieczyna czerwona surbez ograni. kaniarki 75-85; konieczyna biała surowa 225-275; konieczyna szwedzka 140-160; konieczyna żółta odluszczone 60-70; przelot 65-75; tymotka czyszczona 35-40.

Pastewne i inne: makuchy lniane 24,00-24,50; rzepakowe 15,75-16,25; płatki ziemniaczane 16,00-16,50; słoma żytnia luzem 3,00-3,50; słoma żytnia prasowana 3,50-4,00; siano nadnoteczkę luzem 5,50-6,00; siano nadnoteczkę prasowane 6,25-6,75. Tendencja i obroty: pszenica 166 ton spokojna; żyto 744 ton spokojna; jęczmień 297 ton lekko zniżkowa; owies 50 ton spokojna. Ogólny obrót 1.775 ton.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON

Toruń, ul. Grudziądzka 15 na dzień 23 stycznia. Firma kupuje i płaci: za rzepak zimowy zł 48,00-52,00; za rzepak holenderski letni zł 44,00-46,00; za siemię lniane „Bombay” zł 56,00-60,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zł 48,00-52,00; za gorczycę zł 32,00-38,00 za 100 kg. Firma sprzedaje śrutę: za rzepakowy zł 15,00; za lniany zł 24,00; za kokosowy zł 19,00; za palmowy zł 15,00; za firmową mieszanę pasz treściwych D/R R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn. ca 3,5 proc. tłuszczu za 100 kg. zł 20,25

Hallo, tu Polskie Radio!

Środa, dnia 25 stycznia
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
6.30 Audycje poranne. 11.00 „O Helence, co na tarki poszła” — słuchowisko. 11.25 Lekkie wiązanki w wykonaniu orkiestry Sandiera — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla dzieci (z Katowic). 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16.00 Dziennik południowy.

16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Dom i szkoła — gawęda dra Antoniego Karpowicza. 16.35 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera. 17.00 Pierwsze walki Powstania Styczniowego — odczyt, wygłosi dr. Władysław Dziewanowski. 17.15 Miliardy w odpadkach — pogadanka, wygłosi Michał Rogoyski. 17.25 Recital organowy Bronisława Rutkowskiego. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Nasz język” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 18.40 „Dyskutujemy”: „Czy potrzebne są stopnie w szkole?” — dialog w opracowaniu Ewy Rybickiej. 19.00 Fragmenty z komedii muzycznej „Na falach eteru” — J. Lawiny-Swiętochowskiego. 19.40 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Pawła Lewieckiego. 21.30 Wieczory autorskie Tadeusza Zelenieckiego-Boya. 22.00 Muzyka taneczna — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU
6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Z operetek — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka kameralna. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Dobre mleko” — pogadanka rolnicza — wygłosi inż. Mikulowski Stefan. 18.10 „Pechowy dzień” — humorystka Jadwigi Korczakowskiej. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18.30 „Mówmy poprawnie po polsku” — audycja w opracowaniu Józefa Szyjkowskiego. 22.00 Muzyka taneczna — w wykonaniu zespołu Freda Płucifskiego. 23.05 Zakończenie programu.

STACJE ZAGRANICZNE
20.10 LIPSK. Koncert muzyki włoskiej.
20.10 WIEDEN. Koncert Filharmonii Wiedeńskiej. Dyr. Kabasta.
21.00 BRUKSELA FLAM. „Przypadki Sowizdrzala” — opera Brockxa.
21.10 PRAGA. Symfonia Nr. 2 Karela.
21.00 RZYM. „Rigoletto” — opera Verdiego.
21.30 STRASBURG. Festiwal Ravela.
22.30 BUDAPEST. Koncert orkiestrowy.

Pechowy dzień
Dowcipną humoreskę na temat pewnej wygranej loteryjnej napisał dla radiostuchaczy pomorskich Jadwiga Korczakowska. Perypetie małżeństwa, które pragnie wykorzystać wygraną w poszukiwaniu rozrywki w Toruniu są tematem wesołej audycji, wyznaczonej w programie na 25 bm. — godz. 18.10.
Flirt na balu
Pod tym tytułem nada studio bydgoskie audycje słowno-muzyczne w opracowaniu dr. Jana Straszewskiego. Znajdzie się w niej miejsce i na miłą melodię i na niejedną płoćkę karnawałową. Audycja nadana zostanie 26 bm. o godz. 22.10.

Czwartek, dnia 26 stycznia
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
6.30 Audycje poranne. 11.00 „Na dwa i na trzy” — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.25 Marsze i walce koncertowe — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadzi Władysław Frenkiel. 15.15 Kłopoty i rady: „Cyklamen wiedeński” — dialog w opracowaniu Magdaleny Skarżyńskiej. 16.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik południowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „O handlu zagranicznym” — pogadanka dla młodzieży licealnej, wygłosi Oskar Słoboszewicz. 16.40 Recital fortepianowy Margarety Trembini-Kazuro (ze Lwowa). 17.00 Z doświadczeń i metod pracy społecznej — pogadanka Jadwigi Krawczyńskiej. 17.15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry smyczkowej Związku Muzyków Chrześcijan. 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18.30 „Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną” — audycja w opracowaniu prof. Bronisława Rutkowskiego. 19.00 „Wieczór Jana Straussa” (ze Lwowa). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Teatr Wyobraźni: „Zawisza Czarny” — dramat Juliusza Słowackiego. 22.10 Muzyka taneczna — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert muzyki polskiej.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU
6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Balety — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Literatura dla wszystkich — „Sześciu naprzelaj” — fragment powieści Krzysztofa Czarnobrzeźnego. 18.15 Sylwetka kompozytorska Edw. Griega w wykonaniu orkiestry symfonicznej — płyty. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 „Flirt na balu” — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu dr. Jana Straszewskiego. 23.05 Zakończenie programu.

ZAGRANICA
30.00 LILLE. Kwadrans polski.
20.10 KOLONIA. „Carmem” — opera Bizeta.
20.10 DEUTSCHLANDSENDER. Koncert symfoniczny.
20.10 MONACHIUM. „Paganini” — operetka Lehara.
20.10 WROCLAW. „Wolny strzelec” — opera Webera.
20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny.
21.15 LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
21.30 LYON. „Kuglarz z Notre Dame” — opera Masseneta.
22.10 HILVERSUM II. „Quo Vadis” — oratorium Nowowiejskiego (zdjęcie).

SPRZEDAŻE

Ciastka

w wielkim wyborze od dnia dzisiejszego
20 gr. sztuka tylko
w CUKIERNI „POPULARNEJ”
ul. A. Tarnowski
Toruń, Łazienna 28. (2367)

WĘGIEL górn.

KOKS hutn.

BRYKIETY

polecają 2350

BRACIA PICHERT

Sp. z o. o.
TORUŃ
ul. Przedzamcze 7/9
tel. 1627 — 1679.
Składnica:
Szosa Chelmińska 27
tel. 2719.

MEBLE

solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach
FABRYKA MEBLI
Z. Kowalewski
Toruń, N. Rynek 18,
tel. 1332. 2031

Karbolina

do drzew owocowych, skuteczna. — Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Mydło

ziarniste Ia 1 kg 88 gr. oraz ryglowe. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, ul. Szeroka 35. (2290)

Sypialnia i kuchnia

razem zł 495,-
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Tapczany

jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

Elegancki

pokój męski, prawie nowy, świecznik z 8 miśeczkami dla eleg. jadalni tanio na sprzedaż, Gdańsk. Ankerschmiedegasse 10c I lewo. (8901)

Żyłetki

nożyki, brzytwy, scyzoryki, pincety, lusterka, grzebienie, puderniczki, maszynki solidne. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

CHCESZ

aby całe Pomorze wiedziało, że CHCESZ

sprzedać, kupić, znaleźć pracę, mieszkanie, pracownika

DAJ
↓
d r o b n e ogłoszenie

Sprzedam
natychmiast dobrze utrzymane pianino. Toruń, ul. Targowa 3, m. 5. (2041)

w „Gazecie Pomorskiej”

Zadajcie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów na szóste premiowe ogłoszenie darmo

Różne

meble tanio na sprzedaż. Gdańsk, Schüsseldamm nr. 10 (podwórce), Jordan. (8900)

Zakład

fryzjerski od zaraz bardzo tanio na sprzedaż. Zgłoszenia: „Gazeta Pomorska” Chelmino. (9856)

Przedsiębiorstwo

przewozowe, dobrze zaprowadzone, egzystencja pewna, z powodu przejęcia innego przedsi. Cena 7.000 zł. Oferty do administracji „G. Pom.” Toruń pod nr. 2369.

Zakład

Porcelana, szkło, fajanse, za bezcen poleca Edmund Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, telefon 17-16. Oddział: ul. Szewska 12. (2371)

Tani tydzień!

Sprzedam
bufet, kanapę, leżankę, 2 fotele i inne rzeczy tanio. Toruń, ul. Bydgoska nr. 52 parter. (2343)

Sprzedam

bufet, kanapę, leżankę, 2 fotele i inne rzeczy tanio. Toruń, ul. Bydgoska nr. 52 parter. (2343)

KOCUTEK

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
CASECKIEGO
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWITĘ

PRZETARG

27 stycznia 1939 r. godz. 13-ta sprzedaje przy ul. Kazimierza Jagiellończyka 4 przetargiem przymusowym za gotówkę: urządzenie pokoju męskiego i pianino czarne marki „Sommerfeld”.
(-) B. Duplicki,
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu. (10963)

MAG Nr. 1

usuwa łupież, wypadanie włosów. 585
ZADAĆ WSZĘDZIE.

RÓŻNE

Szyby metalowe

najtaniej wykonuje Zakład artystyczno-rytowniczy Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, telefon 1823. Firma polsko-chrześc. (2321)

Manicure

Lakiery

18 kolorów poleca Zakład Fryzjerski ul. Bydgoska 58.

Ostrzeżenie

Za długi mej żony, Amelii Jadwigi Sass, zamieszkałej w Gdyni, ul. Miłkołaja Reja, nie odpowiad. Edmund Sass. (7604)

Dwupokojowe

mieszkanie, słoneczne, czyste, wygodne, zaraz. — Toruń, Mostowa 11 m. 12. Oglądać godz. 15-17. (2374)

Trwała ondulacja 2.50

Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne „ROCOCO” TORUŃ, ul. Różana 1, I. piętro, nad Arkadami. 2304

Masażysta

sportowy poszukuje współpracy celem założenia instytutu gimnastyki-rytmiki. Przyjmuje indywidualne zlecenia. Oferty do „Gazety Pomorskiej” Toruń pod „Inicjatywa”. (2372)

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak że rachunki mogą być regulowane w guldach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczeniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 3,10 miesięcznie
datkami książkowymi 3,10 „
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczeniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldach gdańskich.
Zagranicą 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym seleganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Mozżuchin porywał ognistym temperamentem

Szeroka publiczność pamięta znakomite kreacje filmowe niezwykłego aktora, który w latach 1920—1930 był jednym z największych potentatów filmu niemieckiego. Serię swoich sukcesów rozpoczął zresztą jeszcze w Rosji, grając w filmach:



„Ojciec Sergiusz”, „Za kulisami ekranu” i w „Sidiach szatana”. Po rewolucji bolszewickiej Mozzuchin przeniósł się do Paryża wraz z dawnym zespołem Jermoliewa i Chanżonkowa. Mozzuchin stał się od razu czołowym przywódcą filmowej emigracji rosyjskiej w Paryżu. W roku 1921 grupa rosyjska wypuszcza swój pierwszy film na gruncie francuskim „Dzieci karnawału”. Odtąd sława Mozzuchina rośnie i potężnieje, powstają filmy: „Świat kulis i zmysłów” (Kean), „Casanova”, „Kurier Carski”, „Tajny Kurier”, „Manolescu”, „Lew Mongołów”, „Nieboszczyk Mateusz Pascal”, i „Biały Szatan” (Hadzi Murat). Gdy przyszła era dźwiękowców, Mozzuchin zaczął tracić wpływ i popularność. Próby w filmach dźwiękowych wypadły bardzo źle (z wyjątkiem „Sierżanta X”), to też po pewnym czasie Mozzuchin wycofał się z czynnego życia artystycznego. W ostatnim roku próbował zdźwignąć się ponownie, przygotowując się do objęcia roli w nowym obrazie o Rasputinie, oraz przystępując do realizacji filmu z życia Czerkiesów. Nie spełniły się już jego plany...

Mozżuchin był aktorem filmowym najwyższej klasy. Posiadał swój własny, całkowicie odrębny styl gry, elektryzo-

wał wrokiem i porywał ognistym temperamentem. Był jednym z największych odtwórców ról romantycznych, należąc do „wielkiej” trójki: Mozzuchin—Barrymore—Veidt. Pisząc o twórczości filmowej Mozzuchina, nie można pominąć milczeniem jego drugiego oblicza, może mniej znanego szerokiej publiczności. Mozzuchin nie zadawał się rolą wykonawcy. Filmy, w których brał udział, nosiły zawsze swoiste piętno. Nierzadko sam pisywał scenariusze, niekiedy sam

reżyserował. Przez pewien czas zajmował jedno z czołowych miejsc w francuskiej awangardzie filmowej. Były to czasy, kiedy Mozzuchin był scenarzystą, realizatorem i głównym wykonawcą w obrazach „Miasto grzechu”. Przez długie lata partnerką Mozzuchina była Natalia Lisenko, potem zaś, kiedy wielki romantyk ekranu przeniósł się do Niemiec i do Ameryki, partnerkami jego były wszystkie modne wówczas aktorki: Brigida Helm, Natalia Kovanko, Dita Parlo, Mary Philbin.

Szkło, które nie przepuszcza ciepła

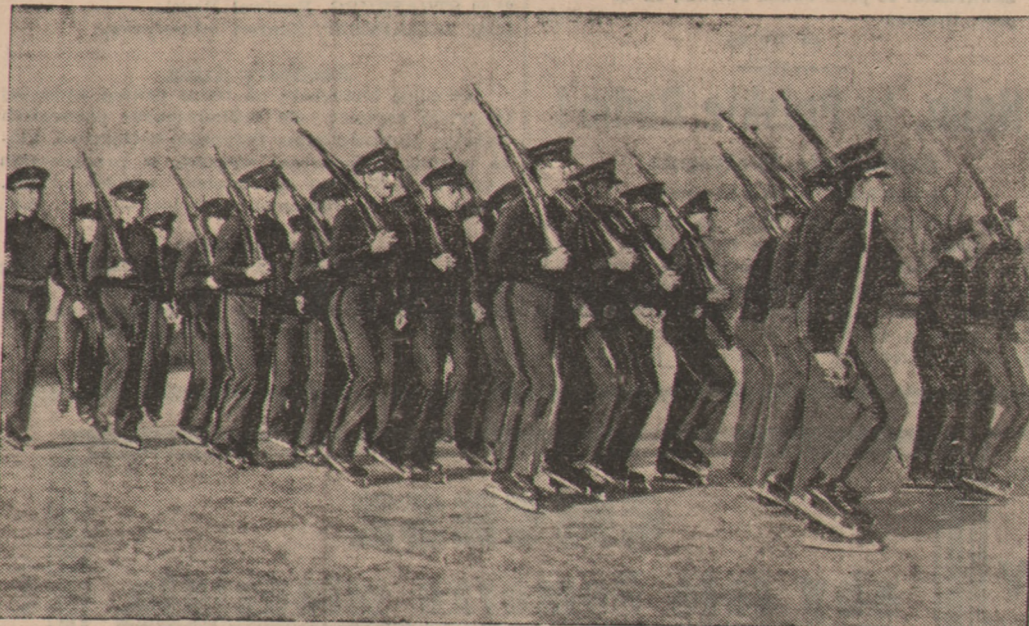
Wynalazki sowieckie w dziedzinie szkła

W laboratoriach chemicznych państwowego instytutu optycznego w Moskwie, wynaleziono, wedle doniesień prasy sowieckiej, nowy rodzaj szkła, które rzekomo nie przepuszcza promieni cieplnych. Gdyby istotnie nie przepuszczało ono ciepła, wynalazek ten miałby wielkie znaczenie dla robotników pracujących przy wielkich piecach hutnic-

zych, którzy mogliby być zaopatrzeni w okulary z takiego szkła.

Inny wynalazek sowiecki, to szkło pochłaniające niewidzialne promienie ultrafioletowe i przekształcające je w widome. Dzięki takiemu szkłu możnaby produkować żarówki, któreby dawały światło trzykrotnie silniejsze.

Defilada na łyżwach?



Tak — i bodaj pierwsza w dziejach wojsko wości — a przygotowują ją kadeci szkoły wojskowej w St. Paul w Stanach Zjedn. na wielką zabawę karnawałową na lodzie.

Nędza robotników rolnych w Ameryce



W styczniu okolica Nowego Madrytu w Stanach Zjedn. była widownią demonstracji kilkuset rodzin robotników rolnych, którzy eksmitowani ze swych domków mimo mrozów musieli szukać schronienia pod nędznymi namiotami.

Strajk przed 3000 lat

Czasopismo francuskie „Revue de France” podaje tekst odcyfrowanego papyrysu egipskiego, który odnaleziono w jednym z grobowców pod Luksorem. Papyrus ten datuje się z 1200 roku przed Nar. Chrystusa. Wówczas to, za rządów faraona Ramzesa III, rozkwitły Teby, potężne miasto nad Nilem. Po drugiej stronie Nilu znajdował się cmentarz. Zatrudnieni w dzielnicy umarłych robotnicy przystąpili, jak podaje papyrus, w 20-ym roku rządów Ramzesa III do strajku. Oszanowali się za murami grobowca Tutmosisa III. Przyczyną strajku miały być niedostateczne dostawy żywności. Strajk trwał pełny miesiąc i zakończył się tym, że przyznano robotnikom większe racje żywności.

Najelegantsza dama świata

Tytuł najelegantszej damy świata przypada obecnie gwiazdzie salonów paryskich pani Erlenor Patino, szwagierce arcybilionera boliwijskiego, króla cyny, Patino. Pani Patino zdetronizowała swe rywalki w dziedzinie mody i elegancji, księżnę Kentu i księżnę Windsor. W ciągu ostatnich trzech miesięcy wydała p. Patino milion franków na toalety. Może sobie na to pozwolić. Majątek p. Patino oceniają na pół miliarda dolarów.

RYSZARD BRAUN

51

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Jak uważasz — uśmiechnęła się Janka, wprowadzając wszystkich do swego pokoju — ale sądzę, że nieco przesadzasz z tą ostrożnością, po czym odwracając się do Zarychty, zawołała — jeszcze raz dziękuję ci za palmę! Tak się cieszę! Prześlicznie wygląda w tej mojej pseudo-oranżerii! Prześlicznie!

— Ciekawa jestem, co powie na to cudo Franka? — zaszczębiotała Mela, wietrząc wokół sensację piegopatym noskiem. — Skarżyła się do mnie przed dwoma miesiącami, że nigdy od pana nie dostała najmniejszego kwiatka.

— Obawiam się jej zazdrości — powiedziała w zamysleniu pani Gudrynowiczowa.

— Niech się droga pani nie lęka — odpowiedziała cicho Loda — jest tu przecież Paweł.

— Cóż Paweł ma do tego?

Ale piękny detektyw w spodnicy udał, że nie słyszy pytania i podchodząc do akwarium, zaczął z uwagą przyglądać się pływającym rybkom.

— „Kunegunda” widocznie za dużo zjadła — ledwo się rusza! — roześmiała się pochylając piękny profil nad wodą.

— Za to „Franka” kręci się jak szalona — roześmiał się mały Kostek.

Ogólna wesołość przerwał energiczny dźwięk dzwonka. Przez roześmiane twarze przeszedł cień niepokoju i zmieszania. W ciszy słychać było teraz monotony plusk deszczu, który z każdą chwilą przybierał na mocy i natężeniu.

Janka zerwała się z krzesła, chcąc pobiec do hallu, ale zatrzymała ją wpół drogi pani Gudrynowiczowa.

— Zostań — powiedziała dziwnym, nieswoim głosem. — Ja sama tam pójdę z nią się rozmówić.

XXVII.
BRYDŻ

Minał kwadrans, i pół godziny, a pani Gudrynowiczowej z córką nie było widać. Z oddalenia dochodził nieopanowany głos Franki. Czasem, w przerwie, padło jedno ostre słowo, zbliżone do krzyku, po czym znówu nawałnica zdań bluzgała gniewem.

— Jakże ona krzyczy! — dziwiła się Mela Zabińska nadstawiając ciekawie ucha.

Zarychta mruczał pod nosem:

— Nigdy nie miała w sobie za grosz opanowania i poczucia rezerwy, czym zrażała mnie najwięcej.

— Tak... tak... — przytwardzał doktor wyjmując papierosa. — Piękno duchowe polega na opanowaniu. Poskromienie głosu jest wstępem niejako do opanowania gniewu, który nami miota.

— Wyznaje pan zasady jogów — odezwała się Loda biorąc papierosa z otwartego porte-cigare. — Oni to samo twierdzą, że woła może ujarzmić myśli, szarpane przez ciało i nerwy.

Zarychta, podając Lodzie zapalniczkę, uśmiechnął się ze zwykłą sobie otwartością.

— Nie wiem nic o nauce jogów, ale zawsze szanowałem w ludziach silną wolę i charakter.

Palili teraz wszyscy, osnuwając się obłokami dymu.

Janka nerwowo kręciła się po pokoju. Zapalała boczne lampy i opuszczała stopy w oknach, jakby chciała się odgrodzić od szarości deszczowego dnia. Wypełniała te drobne czynności, nie przestając uważnie słuchać rozmawiających. Jej duże, inteligentne oczy przenosiły się kolejno z jednych na drugich.

— Jakże ty umiesz słuchać — szepnął jej w przejściu Zarychta. — W twoim spojrzeniu maluje się skupienie, rozumienie i jakaś niezwykła zagadkowość. Czekam z upragnieniem, abyś odezwała się. Abyś dopowiedziała to, co wyrażają twoje oczy. Ale ty milczysz. Mówisz niewiele. I

to mi się w tobie tak bardzo podoba, jako kontrast z innymi kobietami, które za dużo mówią.

— Proszę nie rzucać kamyczka w mój ogródek! — śmiała się Mela Zabińska, poprawiając przed lustrem uczesanie i kołnierzyk przy letniej sukience.

— O obecnych się nie mówi — tłumaczył się Zarychta.

W chwilowej ciszy znów zabrzmiał poirytowany warkot zdań. Można było między nimi rozróżnić nawet niektóre nieopanowanym wykrzykiwane głosem:

— To jest ostatnia podłość! Podłość! Podłość! Doktor Zabiński wstał gwałtownie z krzesła odsuwając go z irytacją.

— Nie rozumiem — powiedział. — Jak można walczyć o to, co się samemu porzuciło? Przecież przed tygodniem jeszcze Franka zapewniała nas, że nigdy nie kochała pana. Widocznie mówi tak, aby mówić.

— Ano właśnie — roześmiał się Zarychta. — Mówi, mówi, za dużo mówi, gada, paple, trajkocze, krzyczy i pardon, że się tak wyrażę „miele ozorem”.

— Kostek, proszę cię — upominała go Janka. Tymczasem Loda proponowała partię brydża.

— Sądzę — mówiła — że gra w karty najlepiej rozwiąże naprężoną sytuację. Nie będziemy potrzebowali rozmawiać na drażliwe i niebezpieczne tematy. Uważam, że pięć pików i szlemik w kiery wypełni najlepiej rwącą się rozmowę, po powrocie tamtych dwóch pań. Czy nie uważają państwo tego?

— Ależ oczywiście!

— Świetna myśl!

Za chwilę już grali. Loda, Mela, doktor Zabiński, wpisując na pierwszą wychodzącą Frankę.

Janka wykręciła się od gry sprawami gospodarskimi. Właśnie siedziała za plecami Kostka, kibicując, kiedy raptownie drzwi się otworzyły i weszła pani Gudrynowiczowa, bardzo błada, z rozszerzonymi dziwnie oczyma, a za nią Franka w czerwonej jedwabnej bluzce wesoła i roześmiana.

(Ciąg dalszy nastąpi)